W numerze: powieść „Chłopiec–stal" — str. 6

160.000 km przejechali ligowi piłkarze

patrz str. 2

SPORT i WCZASY

ROK III NR 96 (230) CZWARTEK 1 GRUDNIA 1949 CENA 5 ZŁ

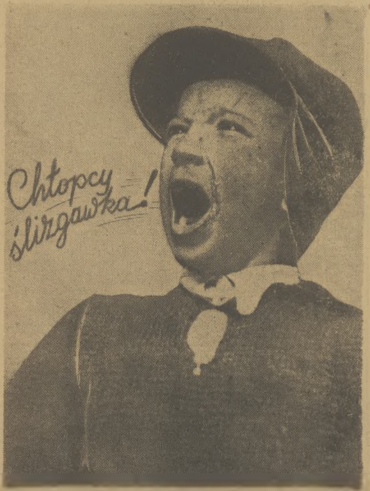
Zjazd i szaleństwo

str. 3

Droga do rekordu

str. 6

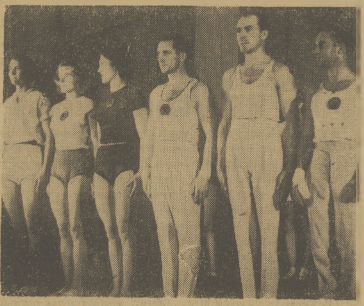
Program sportów zimowych od 31 grudnia do 2 kwietnia 1950 roku



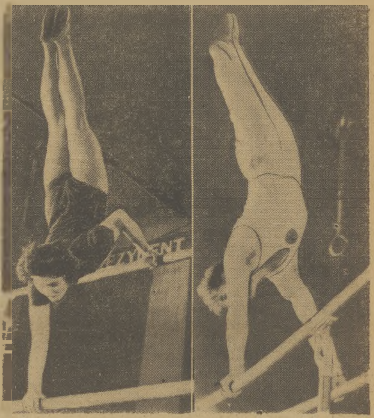
Chłopcy, ślizgawka- — Wprawdzie nie ma jeszcze silnych mrozów, które by sporządziły tafle lodowe, ale o ślizgawce czas już pomyśleć uprzątnąć i przygotować miejsce pod lodowisko, skontrolować zawieszone na kołku łyżwy lub domowym sposobem zrobić nowe W nadchodzącym sezonie łyżwiarstwo będzie miało w Polsce po raz pierwszy szerokie możliwości rozwojowe. Władze sportowe przez zrzeszenia sportowe rozprowadzą w teren kilkanaście tysięcy łyżew. Przede wszystkim dla młodzieży. Mimo tak wielkiej ilości dla wszystkich tych łyżew nie wystarczy. Na drugi rok będzie ich więcej, a tymczasem trzeba pomyśleć o domowej produkcji. Nadchodząca zima nie może być zmarnowana. Jeżeli mrozy dopiszą cała młodzież powinna korzystać ze ślizgawki.

Mecz najsilniejszych ludzi Polski i ČSR

Mistrzynie i mistrzowie pląsów, kołowrotów i wychwytów



W Katowicach przez dwa dni najlepsi gimnastycy i najlepsze gimnastyczki Polski, walczyli o tytuły mistrzowskie. Na zdjęciu widzimy tych, którzy zdobyli w ogólnej punktacji za wszystkie ćwiczenia najwyższe wyniki. Od lewej — wicemistrzyni Polski Władysława Kanikowska z poznańskiej Stali, zdobywczyni trzeciego miejsca Janina [illegible] z Górnika w Radlinie mistrzyni Polski Helena Rakoczowa [illegible] Paweł Gaca z Górnika w Radlinie, [illegible] ze Stali z Poznania i zdobywca trzeciego miejsca, kolega klubowy Gacy, Ryszard Kucjasz
Fot. Karabasz



Helena Rakoczowa i Paweł Gaca podczas ćwiczeń obowiązkowych na poręczach.
Fot. Karabasz

Wczasy lecznicze w Świeradowie

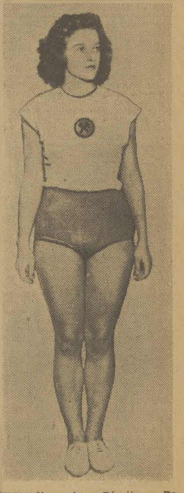


Na str. 4 zamieszczamy reportaż z Świeradowa-Zdroju. Na górnym zdjęciu kuracjusz w kąpieli borowinowej, poniżej — w pijalni
Fot. Mak.



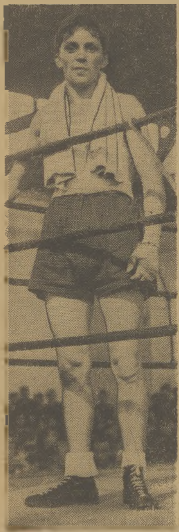
Stefania Reindlowa z Ogniwa Cracovii, była równorzędna przeciwniczką Rakoczowej. Przez przypadek jednak (w czasie ćwiczeń na równoważni) spadła na jedno z dalszych miejsc.
Fot. Węglowski.

Czy jesteś już członkiem Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej?



Janina Kurzanka z Górnika w Radlinie — jedna z bardziej utalentowanych młodych zawodniczek.

Pogromca mistrza Europy

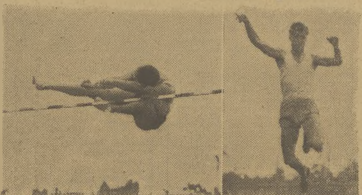


Maksymilian Grzywocz z Górnika [illegible] pokonał mistrza Europy Kasperczaka z Wrocławia
Fot. Datka

Kraj milionów narciarzy

patrz str. 3

Lista stu najlepszych



[illegible] polskich w roku 1949. W skoku wzwyż prowadzi Skalbania z AZS w Poznaniu, a w skoku w dal Adamczyk z Kolejarza w Poznaniu. Setny zawodnik w skoku wzwyż uzyskał 163 cm, a w skoku w dal 608.

Z meczu Garbarnia – Górnik



Moment z niedzielnego meczu w Sosnowcu, w którym Górnik z Radlina dzięki zwycięstwu nad Garbarnią (po dogrywce) zdobył tytuł mistrzowski II Ligi.
Fot. Urzoula

Dziś „Szkoła ma głos"

Ważne do końca zimy

Program na sezon 49\50

Liczne imprezy dla mistrzów, początkujących i wczasowiczów

PONIŻEJ zamieszczamy program imprez narciarskich, saneczkowych i bobslejowych na cały zimowy sezon 1949/50. W porównaniu z latami poprzednimi program ten zawiera szereg inowacji, wynikający z nowych form organizacyjnych naszego sportu. Zwraca uwagę szeroki wachlarz imprez, liczne zawody masowe dla zrzeszeń Związków Zawodowych, młodzieży wiejskiej, zawody dla wczasowiczów w szeregu miejscowości wypoczynkowych gdzie FWP ma swoje ośrodki. Wczasowicze jeżdżący na nartach mogą więc swoje urlopy wypoczynkowe dostosować do programu imprez, mając przy tym szeroki wybór miejscowości i terminów, ci zaś, którzy nie dali się jeszcze przekonać do praktycznego korzystania z nart, będą mogli oglądać poważne imprezy sportowe, skoki i zjazdy, względnie zawody saneczkowe. Warto zwrócić uwagę, że imprezy narciarskie odbywać się będą w tym roku nie tylko w sławnych zimowiskach, jak Zakopane, Szklarska Poręba czy Karpacz, ale także i małych, jak Czorsztyn, Malinka, Poronin lub Szczawnica, a także w miastach jak Katowice i Kraków.

31 GRUDZIEŃ: Zawody o Puchar Kapitanatu PZN w Zakopanem, sztafeta 4X10; Związkowiec Karpacz — Otwarcie Sezonu, Bieg Zjazdowy Popularny; ZKS Unia Szklarska Poręba — Konkurs Skoków o Mistrzostwo ZKS Unia.

1 STYCZEŃ: Okręg Śląski — Konkurs Skoków w Wiśle; Okręg Zakopane — Noworoczny Konkurs Skoków w Zakopanem; Kolejarz Sucha — Bieg Zjazdowy; Związkowiec Karpacz — Zawody Saneczkowe; ZKS Unia Szklarska Poręba — Konkurs Skoków.

3 STYCZEŃ: Gwardia — Kraków — Mistrzostwa Wewnętrzno-klubowe na Hali Gąsienicowej.

4 STYCZEŃ: ZKS Unia Szklarska Poręba — Zawody o Odznakę za Sprawność.

5 STYCZEŃ: Okręg Śląski — Konkurs Skoków Nocnych w Wiśle; Kolejarz Kraków — Mistrzostwa Klubu w Kombinacji Alpejskiej i Norweskiej w Zakopanem; Spójnia Nowy Targ — Bieg Płaski o Puchar Podhala.

6 STYCZEŃ: Okręg Śląski — Konkurs Skoków Juniorów w Szczyrku; Okręg Zakopane — Konkurs Skoków w Zakopanem; Gwardia Kraków — Wiejskie Zawody Propagandowe w Czorsztynie; ZKS Unia Szklarska Poręba — Zawody Saneczkowe; ZKS Unia Szklarska Poręba — Bieg Zjazdowy; Związkowiec Karpacz — Konkurs Skoków; Kolejarz Kraków — Mistrzostwa Klubu c. d. 5.1 w Zakopanem; Spójnia Nowy Targ — Konkurs Skoków Otwarty i do Kombinacji o Puchar Podhala c. d. z 5.1; Babania Wisła — Zawody o Odznakę za Sprawność.

7 STYCZEŃ: Spójnia Nowy Targ — Bieg Zjazdowy o Puchar Podhala.

8 STYCZEŃ: Mecz Narciarski Okręgu Kraków i D. Śląsk; Okręg Zakopane — Drużynowy Konkurs Skoków; Związkowiec Karpacz — Bieg Zjazdowy dla Wczasowiczów; Spójnia Nowy Targ — Slalom Otwarty i do Kombinacji o Puchar Podhala; Barania Wisła — Konkurs Skoków w Malince; ZKS Unia Szklarska Poręba — Konkurs Skoków; Związkowiec Karpacz — Otwarcie Sezonu Bobslejowego; ZKS Ogniwo Bielsko — Zawody o Odznakę za Sprawność; SN PTT w Poroninie — Zawody Wiejskie o Odznakę za Sprawność PZN; Okręg Śląski — Zawody Międzyokręgowe.

11 STYCZEŃ: ZKS Unia Szklarska Poręba — Zawody o Odznakę Zjazdową.

14/15 STYCZEŃ: Zawody Bobslejowe ZZ w Zwardoniu; Mistrzostwa Wojsk Lotniczych

15 STYCZEŃ: LZS Szczyrk w Szczyrku — Zawody o Odznakę Sprawności Narciarskiej i Zjazdową dla Wczasowiczów, Spójnia Nowy Targ — Zawody o Odznakę za Sprawność; Kolejarz Kraków — Otwarcie Skoczni, Konkurs Skoków w Krakowie, ZS Stal Ustroń — Mistrzostwa Okręgu Śląskiego Komb. Norw. Seniorów i Juniorów kl. C oraz Mistrzostwa Wsi.

18 STYCZEŃ: ZKS Unia Szklarska Poręba — Zawody o Odznakę za Sprawność.

21 STYCZEŃ: Spójnia Nowy Targ — Zawody o Odznakę Zjazdową.

21 i 22 STYCZEŃ: ZKS Unia Szklarska Poręba — Pierwszy Krok Narciarski dla Wczasowiczów; LZS Szczyrk Szczyrk — Mistrzostwa Juniorów kl. A i B.

21 i 23 STYCZEŃ: Mistrzostwa Wszystkich Okręgów PZN.

22 STYCZEŃ: Związkowiec — Mistrzostwa Polski Saneczkarskie w Karpaczu; SN PTT Katowice — Zawody Propagandowe o Odznakę za Sprawność.

26 i 30 STYCZEŃ: Mistrzostwa Narciarskie Polski Seniorów w Zakopanem.

[illegible] STYCZEŃ do 2—5 LUTY: Okręg Śląski — Rajd Turystyczny: Od Babiej Góry po Czantorię.

2 LUTY: ZS Gwardia Kraków — Skjöring za Motorami w Krakowie, ZS Stal Ustroń — Bieg Zjazdowy i Slalom do Kombinacji; Kolejarz Sucha — Dzień Narciarza; ZKS Unia Szklarska Poręba — Dzień Narciarza; Barania Wisła — Rajd Narciarski Barania — Równica; Gwardia Kraków — Zawody M. O. w Krakowie; Okręg Zakopane — Skoki o Puchar Zakopanego, Okręg Pomorski — Propagandowe Biegi Płaskie; Gwardia Kraków — Zawody Powszechne o Odznakę za Sprawność.

2—5 LUTY: Mistrzostwa Narciarskie Polski Juniorów w Wiśle.

5 LUTY: ZKS Unia Szklarska Poręba — Zawody o Odznakę PZN; Kolejarz Kraków — Konkurs Skoków w Krakowie; Okręg Kraków — Biegi Sztafetowe o Mistrzostwo Okręgu w Krakowie; Zawody Narciarskie w Lesznej CSR.

11—12 LUTY: Mistrzostwa Narciarskie ZZ (I termin) Mistrzostwa Bobslejowe Polski.

12 LUTY: SN PTT Zakopane — Zawody Propagandowe w Kościelisku; ZS Stal Ustroń — Zawody o Odznakę Zjazdową; Kolejarz Kraków — Zawody o Odznakę za Sprawność; LZS Szczyrk — Konkurs Skoków w Szczyrku.

17 do 19 LUTY: ZKS Unia Szklarska Poręba — Puchar Karkonoszy.

18—19 LUTY: Mistrzostwa Narciarskie ZZ (II termin).

19 LUTY: Zawody o Odznakę Sprawności Narc. i Zjazdową — LZS Szczyrk w Szczyrku; Kolejarz Kraków — Skjoring za Motorami w Krakowie; Związkowiec Karpacz — Slalom Sa-[illegible]

19—20 LUTY: Zawody Narciarskie o Puchar Tatr w Łomnicy Tatrzańskiej (Czechosłowacja).

24 LUTY: Związkowiec Karpacz — Zawody o Odznakę za Sprawność.

25 LUTY: Związkowiec Karpacz — Konkurs Skoków dla Młodzieży. ZKS Unia Szklarska Poręba — Zawody o Odznakę Zjazdową.

25—26 LUTY: AZS — Zawody o Memoriał A. Zająca w Zakopanem; Związkowiec Karpacz — Międzynarodowe Mistrzostwa Bobslejowe. SN PTT Bielsko — Mistrzostwa Okręgu Śląskiego w Komb. Alp. w Szczyrku.

26 LUTY: Stal Ustroń — Zawody o Odznakę za Sprawność; Gwardia Kraków — Konkurs Skoków w Krakowie; Okręg Śląski — Sztafeta Beskidzka i Skok w Wiśle

26 do 28 LUTY: ZKS Unia Szklarska Poręba — Bieg Złożony, Konkurs Skoków, Bieg Zjazdowy.

26 LUTY do 5 MARCA: Zawody Narciarskie w Holmenkollen (Norwegia);

28 LUTY: Kolejarz Sucha — Slalom Otwarty.

4 i 5 MARZEC: Związkowiec Karpacz — Mistrzostwa Szkolne Komb. Alp. i Norw.; Mistrzostwa Wszystkich Okręgów w Kombinacji Alpejskiej.

5 MARZEC: Związkowiec Karpacz — Zawody Saneczkowe o Błękitną Wstęgę Karkonoszy

5 do 8 MARZEC: ZKS Unia Szklarska Poręba — Zawody o Odznakę za Sprawność; ZKS Unia Szklarska Poręba — Komb. Alp.

10—15 — MARZEC: Wiosenne Międzynarodowe Zawody Narciarskie; Akademickie Mistrzostwa Zimowe Polski; Zawody o Memoriał Bronka Cze-[illegible].

11 do 13 MARZEC: Gwardia Kraków — 4 Komb. o Nagrodę Gwardii.

17 MARZEC: SN PTT Zakopane — Pogoń za Lisem.

18 MARZEC: Kolejarz Kraków — Slalom Gigant Kol. Klubów Sport. o Puchar Kolejarza.

19 MARZEC: ZKS Unia Szklarska Poręba — Slalom Wiosenny i Konkurs Skoków; Barania Wisła — Zawody o Odznakę Zjazdową w Malince; Związkowiec Karpacz — Bieg Zjazdowy o [illegible] dla Wczasowiczów; Okręg Zakopane — Gigant Slalom Zakopane. LZS Szczyrk — Dzień Szczyrku — Zawody Zjazdowe i Konkurs Skoków.

26 MARZEC: Związkowiec Karpacz — Konkurs Skoków; Barania Wisła — Bieg Sztafetowy Ochotn. Str. Poż.

2 KWIECIEŃ: Barania Wisła — Zawody o Nagrodę Wisły.

10 KWIECIEŃ: Gwardia Kraków — Bieg Zjazdowy wzgl. Slalom na Przełęczy Pyszniańskiej; Związkowiec Karpacz — Slalom Wiosenny o Puchar [illegible]

Mecz najsilniejszych ludzi

Polski i CSR

Najbliższa niedziela przyniesie nam międzypaństwowe spotkanie w zapasach pomiędzy reprezentacjami Polski i Czechosłowacji. Dwukrotnie po wojnie spotykały się oba zespoły. Spotkania te przyniosły zwycięstwa zapaśnikom CSR: w pierwszym na terenie Polski, 5:3 i w drugim, w Czechosłowacji 6:2. W pierwszym meczu punkty dla nas zdobyli: Rokita, Marcok i Gołaś, w drugim — Toboła i Gołaś.

Zadanie zawodników Polski będzie obecnie bardzo trudne. Zapaśnicy Czechosłowacji zrobili ostatnio wyraźne postępy. Bawili oni na tournee w Związku Radzieckim, gdzie zmierzyli się z zawodnikami, reprezentującymi najwyższą klasę światową. Efekt tego nie dał na siebie długo czekać. Doświadczenia, nabyte w Związku Radzieckim zastosowane w następnym okresie, przyniosły im piękny wynik remisowy 4:4 w spotkaniu z Finlandią, która posiada w swym składzie zawodników reprezentujących czołową klasę Europy.

Zawodnicy polscy przygotowują się do spotkania z Czechosłowacją bardzo starannie. Ostatnio zgrupowani zostali na specjalnym obozie treningowym i kondycyjnym w Czerwieńsku, skąd wyjadą bezpośrednio na zawody do Poznania. Dotąd brak oficjalnego składu, sądzić jednak należy, że zestawiony będzie starannie. W składzie znajdą się prawdopodobnie: Sznajder w muszej, Toboła w koguciej, Kauch w piórkowej, Jakubowicz w lekkiej, Gołaś wzgl. Radoń w średniej, Szajewski w półciężkiej i Gliński w ciężkiej. W półśredniej najpoważniejszym kandydatem jest Szajewski II, który po dłuższej bezczynności, znowu pojawił się na macie, wykazując w dalszym ciągu dobrą klasę. Zapaśnicy czechosłowaccy, po oficjalnym meczu międzypaństwowym w Poznaniu, wystąpią jeszcze w Polsce dwukrotnie: w Krakowie 6 bm. i w Katowicach przeciwko reprezentacji Śląska 8 [illegible]

Odwołanie meczu bokserskiego z CSR

WARSZAWA. Polski Związek Bokserski otrzymał we wtorek depeszę z Pragi, odwołującą przyjazd reprezentacji bokserskiej Czechosłowacji. Jak wiadomo, Czechosłowacy mieli rozegrać w Polsce dwa spotkania: 8 grudnia w Chrzanowie i 11 grudnia w Lublinie.

Ze względu na daleko posunięte przygotowania do tych spotkań, PZB projektuje zorganizowanie w tych terminach turnieju, z udziałem pięściarzy polskich.

Zadanie nr 1

Sportowcy krajów Demokracji Ludowej nie mogą pozostawać na boku ogólnych zagadnień politycznych, ale wraz z całym światem postępowym muszą wprzągnąć się w walkę o najważniejsze i najcenniejsze ideały ludzkości. Żadne z poważnych wydarzeń w polityce światowej czy krajowej, nie może być obojętne masom sportowym. Głos tych mas, ich praca i postawa, są niemniej ważne od szczytnych wysiłków ludzi w dziedzinie politycznej, społecznej, gospodarczej czy kulturalnej.

W ostatnich dniach mamy do zanotowania nowy apel, skierowany do szeregów organizacji sportowych, jak i poszczególnych sportowców. W rezolucji, powziętej na posiedzeniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych, odbytym w Budapeszcie w sprawie „Obrony pokoju i walki przeciw podżegaczom wojennym", w punkcie nr 1 czy-[illegible]

Należy jeszcze bardziej uporczywie pracować nad organizacyjnym umocnieniem i rozwojem ruchu obrońców pokoju, wciągając do tego ruchu coraz to nowe warstwy ludności, przekształcając go w ruch ogólnonarodowy. Szczególną uwagę zwrócić należy na wciągnięcie do ruchu obrońców pokoju — związków zawodowych, organizacyj kobiecych, młodzieżowych, spółdzielczych, sportowych, kulturalno-oświatowych, religijnych i innych organizacji, jak również uczonych, pisarzy, dziennikarzy, działaczy kulturalnych, działaczy parlamentarnych i innych działaczy politycznych i społecznych, występujących w obronie pokoju przeciwko [illegible]

Ze szczególną siłą staje dziś zadanie zespolenia wszystkich uczciwych zwolenników pokoju, bez względu na ich przekonanie religijne i poglądy polityczne oraz przynależność partyjną, na najszerszej platformie walki o pokój, przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny, [illegible]

W równym szeregu z innymi organizacjami wymieniono i organizacje sportowe. Sportowcy w walce o pokój mają do spełnienia ważną rolę. I to nie tylko same organizacje, zrzeszenia, związki, kluby i koła — które swym głosem i pracą w zjednoczonym ruchu obrońców pokoju, umacniają ten pokój, ale także poszczególni zawodnicy. Klasycznym przykładem sportowca, rozumiejącego ideały postępu, ich obronę i walkę o pokój, jest Emil Zatopek. Swymi wynikami i rekordem światowym, potrafił on pobudzić tysiące sportowców czechosłowackich do zdwojonego wysiłku, tak w pracy sportowej, jak i zawodowej. A rezultaty tej pracy to przecież nic innego, jak umacnianie sił pokoju. Zatopek jest wzorem młodzieży u naszego południowego sąsiada. Atmosfera, jaka powstała wokół jego pracy sportowej i pracy w szeregach młodzieży czechosłowackiej, pomogła mu do wzmożenia jego wysiłków i odebrania Finowi Heino rekordu światowego wtedy, gdy już zakończył się sezon, gdy zdawało się, że już nie ma najmniejszego sensu w tym roku przedsiębrać ataku na rekord. Gdyby nie doping społeczeństwa CSR, nie byłoby rekordu Zatopka — rekordu dokonanego już po sezonie. Z drugiej strony, swym rekordem zdopingował on większość swego społeczeństwa do wzmożenia wysiłków. Posypały się zobowiązania załóg robotniczych na zakładach pracy i w organizacjach zawodowych, kulturalnych i sportowych.

Wysiłek w walce o Pokój został wzmożony. A walka o Pokój to za-[illegible]

Wśród polskich klubów za Olzą

POLONIA KARWINA — FRYSZTAT 6:3 (2:3)

W ramach uroczystości miesiąca przyjaźni czechosłowacko-radzieckiej rozegrany został na boisku Polonii mecz towarzyski pomiędzy mistrzem klasy II. Polonią, a kombinowaną drużyną klubów klasy II. Frysztatu i Darkowa. Dochód przeznaczony był dla Tow. Przyjaźni Czechosł.-Radzieckiej. Za bilety wstępu płaciło się butelkami: młodzież 4 butelki, dorośli 8 butelek lub 4 butelki i 5 koron. Bramki dla Polonii zdobyli: Linert i Kokotek po 2, Rzepisko i Gajger po 1, dla pokonanych — Zdrażila 2 i Kroczek 1. Widzów 2 tysiące. Sędziował dobrze Szefl.

SOKOL CZ. CIESZYN — ZRYW CZ. CIESZYN 2:1 (1:0). Polski zespół starał się być partnerem równorzędnym. Bramki zdobyli: Gil i Szender dla zwycięzców, Piecuch — dla Zrywu.

NAPRZÓD Łąki — WICHER WĘDRYNIA 5:3 (2:1). Wicher, który grał dopiero swój czwarty kolejny mecz (założony w lecie), okazał się przeciwnikiem niebezpiecznym. Bramki zdobyli: Juroszek 4 i Robosz 1 — dla Naprzodu: Kujawa 2 i Kropek 1 — dla Wichru.

ZRYW CZ. CIESZYN — SVOBODA CZ. CIESZYN 8:5 W PING PONGU. Mistrzowski mecz tenisa stołowego przyniósł niespodziankę w postaci zwycięstwa polskiej drużyny; która w tabeli zajmuje 5 miejsce.

Do wszystkich szkół!

Apel MKS „Czarni" Wrocław

Zgodnie z zasadą, że wychowanie fizyczne jest nieodłączną i integralną częścią ogólnego systemu wychowania człowieka i w zrozumieniu ważności roli wychowania fizycznego i sportu w wszechstronnym rozwoju człowieka pracy i w podniesieniu zdrowotności szerokich mas, Zarząd MKS „Czarni" na zebraniu w dniu 28 listopada postanowił wezwać wszystkie szkoły zawodowe w Polsce do zorganizowania na terenie swoich szkół kół sportowych, a w miastach większych, gdzie znajdują się dyrekcje okręgowe szkolenia zawodowego, MIĘDZYSZKOLNYCH KLUBÓW SPORTOWYCH DO DNIA 21 GRUDNIA KU UCZCZENIU SIEDEMDZIESIĄTEJ ROCZNICY URODZIN JÓZEFA STALINA.

Równocześnie Zarząd MKS „Czarni" zobowiązał się prowadzić na swoim terenie szeroką propagandę wychowania fizycznego i sportu przez branie udziału w imprezach sportowych, szczególnie organizowanych przez kluby robotnicze i Ludowe Zespoły Sportowe. Postanowiono, że wszyscy członkowie klubu MKS „Czarni" uzyskają Odznakę Sprawności Fizycznej i wezmą czynny udział w organizowaniu na terenie Wrocławia jak i całego okręgu wrocławskiego kół sportowych w szkołach zawodowych. Nadto Zarząd postanowił rozszerzyć swoją działalność, organizując poza czynnymi już sekcjami, sekcje piłki nożnej, pływania i narciarską.

MKS „Czarni" oczekuje odpowiedzi na apel w „Sporcie i Wczasach".

Po mistrzostwach gimnastycznych

Nowa mistrzyni

Piątek 25. 11., godzina 7 rano. Przy czysto nakrytym do śniadania stole siedzą: on, ona i ono. W mieszkaniu panuje wzorowy porządek. Przy drzwiach dwie walizeczki przygotowane do podróży.

— Ewunia musi być bardzo grzeczna. Mamusia jedzie na mistrzostwa gimnastyczne do Katowic i wróci dopiero za dwa dni — mówi mamusia do córeczki, a on — tatuś, dodaje:

— Jeśli mamusia wróci jako mistrzyni, to Ewunia dostanie dużą tabliczkę czekolady.

[illegible] jednak perspektywa otrzymania czekolady po mistrzostwach wcale się nie uśmiecha. Woła też:

— Ewa nie chce kawy, Ewa chce [illegible]

Było to w r. 1936 na szkolnych zawodach lekkoatletycznych. W biegu [illegible] dy jeszcze nie mamusia. Miała długie warkocze, smukłe nogi. Na 100 m miała „rewelacyjny", jak na zawody szkolne, czas 13.5 sek. W skoku wzwyż 1.35 m.

— Niech pani wstąpi do naszego klubu, do sekcji lekkoatletycznej — zwrócił się do niej po zawodach jeden z członków zarządu klubu sportowego.

— Kiedy mnie lekkoatletyka wcale nie interesuje — odpowiedziała. — Ja chcę uprawiać gimnastykę. Muszę zdobyć mistrzostwo Polski w gimnastyce. Marzę o tym... — i wstąpiła do sekcji gimnastycznej „Korony" w Krakowie, dzisiejszego KS „Włókniarz":

— W tym klubie jestem do dziś. Nie zmieniłam ani razu barw klubowych i bardzo mi z tym dobrze.

Rok 1938. W Krakowie odbywały się zawody bokserskie. W drużynie „Garbarni" wystąpił w wadze piórkowej on. Ona siedziała w drugim rzędzie. Była entuzjastką boksu. On wygrał przez k. o. Po meczu spotkali się. Odprowadził ją do domu, zwierzając się po drodze, że marzy o mistrzostwie Polski w boksie.

Mówi się, że kobiety są niekonsekwentne i że mężczyźni potrafią konsekwentniej i z większą wytrwałością dążyć do celu. W tym wypadku jednak ona potrafiła zrealizować swe plany, on nie.

Ona, to nowa mistrzyni Polski w gimnastyce, Helena Rakoczowa. On, to jej mąż, Jan Rakoczy — nie mający nic wspólnego z podpisanym, a ono, to ich córeczka, Ewa. Mieszkają w Krakowie. Można ich spotkać razem na wszystkich meczach bokserskich, no i oczywiście zawodach gimnastycznych.

— Z gimnastyką zaznajomiłam się bardzo wcześnie — mówi nowa mistrzyni — miałam wtedy... 2 lata. Podobno — jak mówiła mi moja matka — umiałam jakoś zgrabniej od innych fikać kozły. Prawdziwą gimnastykę zaczęłam uprawiać mając 15 lat.. Początkowo nie szło mi nadzwyczajnie. Ćwiczyłam potem potajemnie w czasach okupacji. Wiedziałam, że przerwa uniemożliwi mi osiągnięcie celu — mistrzostwa Polski. Od r. 1945 poświęcam codziennie przeszło 3 godziny na trening, a poza tym jestem instruktorką gimnastyczną naszego klubu. Prowadzę 3 drużyny żeńskie i wskutek tego mam jeszcze 2 godziny gimnastyki. Żaden występ i żaden sukces zagraniczny nie dał mi tyle zadowolenia jak zdobycie mistrzostwa Polski.

— Wiedziałem, że poziom gimnastyki kobiecej w Polsce podnosi się i że na [illegible] zobaczymy doskonały sport — powiedział mi prof. Fazanowicz, wybitny specjalista od gimnastyki — ale poziom wykazany przekroczył wszystkie oczekiwania. Zwłaszcza Rakoczowa i Reindlowa należą już dziś do najlepszej klasy europejskiej w gimnastyce kobiecej. Bardzo pocieszającym objawem jest fakt, że posiadamy dużo młodych talentów. Młoda Wilkówna już wkrótce powinna dorównać czo-[illegible]

Tego samego zdania jest zresztą nowa mistrzyni, Rakoczowa, twierdząc, że jej następczynią będzie właśnie Barbara Wilkówna.

Jan Rakoczy.



— Co? Po wczorajszej awanturze, ma pan jeszcze odwagę podawać mi rękę?

160.000 km przejechali ligowcy

Statystyka naszej ekstraklasy piłkarskiej, po zakończeniu sezonu nie byłaby kompletna, gdyby pominięto dane dotyczące wyjazdów drużyn na mistrzowskie zawody. Wiadomo, że kwestia wyjazdów i połączone z tym koszty to jeden z najważniejszych kłopotów wszystkich prawie klubów.

Przed powołaniem do życia II Ligi powtarzano stale jedno i to samo: „II Liga nie spełni swego zadania, kluby nie wytrzymają finansowo. Odległości zbyt duże itd."

Jak sprawa wygląda w rzeczywistości najlepiej ilustruje nasza statystyka. Okazuje ona, że sprawa przejazdów w II Lidze wcale nie była trudna. Jeżeli ktoś mógł narzekać na wyjazdy to przede wszystkim kluby... I Ligi. One mają za sobą największą ilość przejechanych kilometrów. Na drugim miejscu kroczy grupa północna II Ligi. Grupa południowa ma prawie o połowę mniej odbytych kilometrów, niż ekstrakla-[illegible]

Szczegółową ilość kilometrów, którą drużyny musiały odbyć koleją na zawody o mistrzostwo przedstawia się następująco:

I Liga	69.036 km
II Liga Północ	56.236 km
II Liga Południe	39.896 km
razem:	165.168 km

165.168 km to odległość czterokrotnie większa od obwodu kuli ziemskiej po równiku.

Zestawienie ilości kilometrów przejechanych przez kluby:

Lechia Gdańsk	9986	km
Gwardia Szczecin	9166	„
Garbarnia Kraków	7056	„
Polonia Przemyśl	6694	km
Warta Poznań	6408	„
Kolejarz Poznań	6408	„
Lublinianka	6336	„
Polonia Warszawa	6066	„
Legia Warszawa	6066	„
Bzura Chodaków	5988	„
Pomorzanin Toruń	5734	„
ŁKS Włókniarz	5564	„
Ognisko Siedlce	5538	„
Gwardia Kraków	5380	„
Cracovia Kraków	5380	„
Polonia Świdnica	5326	„
Ostrovia	5320	„
Pafawag z Wrocławia	4624	„
Gwardia Kielce	4484	„
Polonia Bytom	4476	„
Szombierki Bytom	4476	„
Ruch Chorzów	4408	„
AKS Chorzów	4408	„
Radomiak	4118	„
Tarnovia	4022	„
PTC Pabianice	4000	„
Widzew Łódź	4000	„
Górnik Radlin	3380	„
Skra Częstochowa	3280	„
Chełmek	2894	„
Naprzód z Lipin	2676	„
Stal Katowice	2516	„

W I Lidze największym przejazdem była droga z Gdańska do Krakowa (611 km). W grupie północnej II Ligi z Lublina do Szczecina (688 km). Rekord przejazdu posiadają jednak zespoły walczące o wejście do II Ligi. Drużyny Kolejarza z Olsztyna i Przemyśla chcąc przejechać z jednego miasta do drugiego musiały przebyć w jedną stronę 791 km.

Sprawa przejazdów na mecze łączy się ściśle z finansami klubów. Ile wydały kluby ligowe na przejazdy? Licząc, że na mecze wyjeżdża drużyna składająca się z 12 zawodników (1 bramkarz rezerwowy) oraz 2 członków kierownictwa, a koszt biletu 2 klasy pociągu osobowego, który jest prawie równoznaczny z biletem 3 klasy pociągu pośpiesznego, to za bilety zapłacono:

I Liga	4.290.160 zł
II Liga Północ	3.438.960 zł
II Liga Południe	2.621.920 zł
Razem:	10.351.040 zł

Piłkarstwo krakowskie

KRAKÓW. Mistrzostwa piłkarskie w kl. A okr. krakowskiego odbywają się jak wiadomo, w 2 grupach po 10 drużyn. Runda jesienna została już zakończona. Dotychczasowe spotkania wykazały, że, poza wyjątkami, poziom większości drużyn jest dość wyrównany. Na czele w obu grupach znajdują się Włkn. Korona, która prowadzi 2 pkt. przed Spójnią (poprzednio reprezentowaną przez Wieczysią i Dąbski — dobre drużyny), oraz Kolejarz Kr. przed Stalą z Chrzanowa z równą ilością pkt. po 12.

Na ogół wszystkie czołowe dotychczas drużyny sprawiają miłe niespodzianki, jeśli porówna się ich lokaty z ub. roku. Jak pamiętamy o mistrzostwo w ub. sezonie walczyły Szczakowianka i Budowlani Zwierzyniecki. Obie drużyny zajmują obecnie dalekie miejsca. Nie wytrzymały nerwowo i obecnie wydają się być jakby zrezygnowane. Do najsłabszych zespołów należy bezsprzecznie Zw. Zembrzyce, który zdobył dotychczas dopiero 1 pkt., a jednocześnie poniósł ze wszystkich drużyn najwyższą porażkę 1:7 ze Zw. Łobzów. W spotkaniach innych drużyn wysokie wyniki należą do mało spotykanych. Drugi beniaminek, Zw. Trzebinia, spisuje się lepiej, gdyż zdobył 4 pkt. i wykazywał w ostatnich spotkaniach wybitną poprawę. Pozostałe drużyny są zawsze dla siebie wzajemnie groźne i trudno typować ew. zwycięstwa. Czy uda się zdobyć dotychczasowym jesiennym mistrzom grup. Włkn. Koronie i Kolejarzowi Kr. tytuł wiosennych mistrzów zobaczymy. (t)

KRAKÓW. W niedzielę rozegrano ostatnie zaległe spotkania piłkarskie o mistrzostwo kl. B KOZPN. Wyniki są następujące:

GRUPA I — Związkowiec Kr. — Ogn. Cracovia II 5:0 (3:0); Stal (Grzegórzecki) — LZS Bieżanowianka 3:3 (3:1); Zw. Rakowiczanka — Budowlani Ib 2:1 (1:1).

Związkowiec Ib	8	14	24:4
[illegible]	8	12	21:13
Ogn. Cracovia II	8	12	14:11
Zw. Myślenice	8	9	25:17
LZS Łagiewianka	8	8	14:14
Zw. Rakowiczanka	8	6	15:14
LZS Bieżanowianka	8	4	14:24
Unia Groble Ib	8	4	10:24
Budowlani Ib	8	3	10:25

GRUPA II — Unia Nadwiślan — Spójnia 3:2 (1:1). Było to najcięższe zwycięstwo najlepszej drużyny kl. B Kolejarz Ib — LZS Czyżyny 0:0.

Unia Nadwiślan	8	16	44:4
Stal Wola Duchacka	8	13	31:5
Górnik Bochnia	8	11	22:11
Spójnia Ib	8	11	23:13
LZS Czyżyny	8	7	18:23
Włókniarz Korona Ib	8	6	13:21
LZS Wolni Klaj	8	4	8:23
Zw. Wolanka	8	2	8:29
Kolejarz Kr. Ib	8	2	1:38

GRUPA III — LZS Kmita — Zw. Łobzów Ib 1:0 (1:0). Tabele przedstawiają się następująco:

Ogn. Bronowice Małe	8	13	24:3
Budowlani Skawina	8	13	24:7
WKS Legia Kr.	8	11	24:11
Zw. Czarni	8	10	19:16
LZS Kmita	8	9	21:16
Górnik Wieliczka	8	8	15:13
Unia Borek Ib	8	4	7:17
Gwardia II	8	2	7:23
Zw. Łobzów Ib	8	2	4:36

GRUPA IV

Kolejarz Wieliczka	7	12	18:7
Zw. Prokocim	7	10	19:7
Tramwaj	7	8	19:16
Unia Krowodrza	7	8	17:15
Zw. Kobierzanka	7	7	13:14
Zw. Prądnicki	7	5	17:19
Zw. Prądnik Ib	7	4	14:22
Kolejarz Płaszów	7	2	3:20

Wzór do naśladowania

Ludwik Leszko

Kraj milionów narciarzy



Związek Radziecki jest klasycznym krajem narciarstwa. Samych zawodników zarejestrowano w tym kraju ponad 800 tysięcy, a więc więcej niż we wszystkich państwach razem. Na zdjęciu dwa pokolenia radzieckich zawodników wiejskich z okolic Świerdłowska Fot. Sib.

Przystępując do przebudowy sportu polskiego na nowych zasadach umasowienia i przemiany struktury społecznej, czerpiemy przy tym z doświadczeń Związku Radzieckiego, który od wielu lat konsekwentnie szedł po tej linii i zbudował potężny gmach ludowego i demokratycznego sportu.

I w narciarstwie polskim dokonywa się proces przebudowy, a ogół narciarzy z zaciekawieniem zwraca się w stronę Związku Radzieckiego, by dowiedzieć się, jak wygląda biały sport na jego szerokich obszarach. Od czasu do czasu zaftapuje nas wiadomość o jakimś nowym wyczynie narciarzy radzieckich lub o obozach wysokogórskich, ale na ogół nie zdajemy sobie sprawy, jak żywiołowego pędu nabrał ten sport na terenach ZSRR. Wystarczy przypomnieć, że kiedy te szeregi narciarskie w zimie 1941 r. zjawiły się na froncie hitlerowskim, niszcząc połączenia i dowozy, znosząc wysunięte placówki wroga i szerząc zamieszanie na jego głębokich tyłach, gdy wszystkie środki komunikacji zawiodły, nie było to jakąś nagłą improwizacją, ale rezultatem planowej, zmudnej wyszkoleniowej roboty.

Ze wspomnień pamiętników uczestników tych walk narciarskich, staczanych nieraz w mrokach nocy i szalejących stepowych wichur lub na podniebnych przełęczach kaukaskich jawią się przed naszymi oczyma iście homeryckie boje. Oto batalion Łykoszyna przedziera się przez front niemiecki, dokonując w półtorej doby 350 km rajdu, zaskakuje sztab dywizji, biorąc go do niewoli. W innym znów miejscu wyższy dowódca niemiecki, von Bock w czasie inspekcji z trudem unika niewoli z rąk radzieckiej kompanii narciarskiej, która w swych białych płaszczach uderzyła niespodziewanie w najmniej oczekiwanym miejscu.

Trudno tu przytoczyć mnóstwo epizodów walk narciarskich o wybitnie sportowym zacięciu, ale osobne miejsce należy się walkom radzieckich Oddziałów Wysokogórskich Kaukazu. Góry te nie są obce turystom polskim. Już w 1935 roku polska ekspedycja wysokogórska dokonała tam szeregu pionierskich przejść, zdobywając między innymi: Dych-tań (patrz W. Ostrowski „W śniegu i lodzie") i współpracując z ekipą radziecką Semenowskiego. Punktem honoru niemieckich strzelców alpejskich było zatknięcie sztandaru ze swastyką na najwyższym szczycie Kaukazu, Elbrus. Miał to być niejako symbol zawładnięcia Kaukazem. Patrole narciarskie kpt. Radioszczewa stoczyły szereg potyczek na podniebnej grani wśród szalejących lawin i górskiej burzy. Ostatecznie nigdy swastyka nie shańbiła szczytu Elbrusa, wędrując do plecaka radzieckiego żołnierza... Zimą radzieckie oddziały narciarskie walczyły zwycięsko w Swanecji (górski kraj kaukazki), niszcząc i biorąc do niewoli resztki wysokogórskich oddziałów hitlerowskich.

Wobec tych wyczynów bledną wspomnienia walk alpejskich, które niektórzy z nas przeżywali w czasie pierwszej wojny w Dolomi[illegible].

Jak więc przedstawia się organizacja narciarstwa radzieckiego, które tak szczytny egzamin zdało w czasie wojny? Uderza nas przede wszystkim w nim masowość. Narciarstwo wyrosło tam na podłożu ludowym. Już w 16 wieku czytamy o rosyjskich oddziałach narciarskich, a wojska Batorego brały z nich wzór, organizując podobne. Myśliwiec zaśnieżonej tajgi czy niezmierzonych stepów zrósł się z nartami od dziecka. Używa je do łowów i komunikacji. Zależnie od terenu, narciarstwo radzieckie rozporządza różnorakim sprzętem, zacząwszy od półnart „łyży" — przypominających kanadyjskie narty myśliwskie lub rakiety śnieżne do smukłych, wąskich i długich nart również stepowych. Podobnie, jak w Skandynawii, podejście ludzi do sportu narciarskiego nie wymagało specjalnej propagandy. Trzeba go było raczej usportowić i nadać mu formy organizacyjne. Narciarstwo jest w północnych i środkowych obszarach Związku Radzieckiego sportem narodowym. Wypadałoby raczej, zamiast podawać liczbę narciarzy, zapytać, kto tam nie jeździ na nartach?

Jak Leningrad jest ośrodkiem łyżwiarstwa radzieckiego, tak Moskwa jest organizacyjnym i faktycznym ośrodkiem narciarstwa. Oczywiście w grę wchodzi tam narciarstwo nizinne lub na łagodnym sfalowanym terenie. Narciarska sprawność w ramach odznaki państwowej ogólnej stawia wysokie wymagania (20 km — 2 godz. 15). Na starcie państwowych mistrzostw narciarskich zjawiają się tłumnie mężczyźni i kobiety oraz młodzież. W zeszłym roku sensację wzbudził wyczyn 70-letniego narciarza, który wykazał doskonałą formę. Ale i kobiety nie zostały w tyle. Czytaliśmy o rajdzie narciarskim kobiety, która samotnie przeszła trasę 2000 km.

O ile chodzi o narciarstwo zjazdowe i skoki, to w ostatnich sezonach sportowcy radzieccy posunęli się bardzo na tym odcinku. Górale Kaukazu, Pamiru czy innych republik górskich są świetnym materiałem na zjazdowców. Ostatnio cała kadra instruktorów i trenerów pracuje w terenie i powszechnie oczekuje się dużych rezultatów. Dziś już nie są sensacją kursy narciarskie w najodleglejszych zaułkach, egzotycznych zaułkach. Popularny podręcznik narciarski („Łażarskaja podgotówka") służy celom narciarsko-wojskowym, ale także i cywilnym. Jest on syntezą różnych kierunków, z których autorzy radzieccy wybrali najpraktyczniejsze i najprostsze wyuczenia. O ile chodzi o jazdę górską, uwzględniony jest system oporowy. Ze względów praktycznych i użytkowo-terenowych pominięto szkołę rozmachową, zostawiając ją sportowcom specjalistom. Uwzględnia się przygotowanie do jazdy terenowej, pokonanie przeszkód, rajdy, biwak: (niektóre z nich uderzają praktycznością i prostotą). Przeto i jasno wytłumaczono łuk z oporu, pług i zwykłą krystianię.

O ile chodzi o zastosowanie narciarstwa do celów wojskowych, uderza pedantyczna analiza każdego ruchu i pozycji. Ułatwia to szkolenie żołnierza. Znormalizowany sprzęt narciarski zwraca uwagę prostotą i praktycznością. Używa się tam wiązań rzemiennych, rozsuwanych, praktycznych szczęk, przy czym krój buta ułatwia mocne przypasowanie narty. Jest ono jednak na tyle swobodne, że umożliwia pozycję leżącą w każdym mo[illegible].

Wszystkie czołowe kluby radzieckie posiadają dobrze rozbudowane sekcje narciarskie. Osobną pieczę roztacza się nad narciarstwem młodzieżowym. Badania naukowe nad narciarstwem przeprowadziła gruntownie Akademia Wychowania Fizycznego w Moskwie. W wyniku tych badań uznano narciarstwo za niezastąpiony w swej wszechstronności rozwojowej sport, o szczególnie kształtującym wpływie na młodociany organizm.

Organizacje pionierskie młodzieży wysunęły narciarstwo na czoło. Wycieczki i rajdy narciarskie pionierskiej młodzieży, łącznie z biwakowaniem w trudnych zimowych warunkach uwzględnione są szeroko w planie ćwiczebnym. Tak się przedstawia w krótkim szkicu narciarstwo radzieckie. Z jego doświadczeń moglibyśmy pod wielu względami skorzystać: przystępując w nadchodzącym sezonie do dalszych prac nad reorganizacją polskiego narciarstwa.

Polska szkoła zjazdowa

Rozwój techniki narciarskiej w ostatnich latach jest przedmiotem dalszych stałych dociekań i dyskusji. Dążność do uproszczenia jazdy powoduje ciągłe zmiany w samej technice, a właściwie w stylu jazdy.

Powszechnie możemy się zgodzić, że jest jedna technika zjazdu, która polega na odciążeniu nart przez wychylenie. Nie jest to bynajmniej rewelacją odkąd ludzie zdali sobie sprawę z faktu, iż gwałtowne obniżenie postawy daje ten sam efekt, co gwał[illegible] W pierwszym i drugim wypadku następuje zmniejszenie ciążenia na postawę. Jest to dla wielu niezrozumiałe, ale wystarczy wykonać opisane wyżej ruchy, stojąc na wadze — stwierdzimy wtedy, że strzałka wagi w pierwszym i w drugim wypadku wybitnie spadnie.

Doświadczenie to posłużyło do radykalnej zmiany techniki narciarskiej. Jasną jest rzeczą, że samo odciążenie nart nie wpłynie na zmianę kierunku ich biegu. Do tego konieczne jest jeszcze wykonanie ruchu rotacyjnego. I w tym punkcie uzewnętrznia się stały postęp i szlifowanie stylu. Zmiana kierunku może się odbyć tylko przez ruch skrętny (rotacja) i wychylenie jako środek odciążenia czyli zmniejszenia tarcia nart przy ich ruchu poprzecznym, wynikającym ze zmiany kierunku.

Nie ma też szkoły równoległej i oporowej, a są elementy równoległe i oporowe w tej samej szkole. Na tym stanowisku stanęli instruktorzy, zebrani na Kalatówkach w dniach od 24—26. 11. 1949 w celu ustalenia wytycznych nauczania. Konferencja ta, w której wzięli udział przedstawiciele GUKF płk. Czarnik i insp. Roni z PZPN dr Boniecki, Płonka, M. Orlewicz, J. Lipowski i M. Pucek, oraz przedstawiciele AWF Bielczyk i Złobszyński, odbyta na Kalatówkach, przyniosła szereg ciekawych osiągnięć w kierunku dobudowania strony teoretycznej do nowoczesnej jazdy.

Nie ma już w tej chwili rzeczy niejasnych, nie ma opóźnienia, w zagadnieniu techniki narciarskiej idziemy równolegle z krajami przodującymi w narciarstwie alpejskim, a to co jest problemem nierozstrzygniętym. Jest również przedmiotem sporu wśród teoretyków i praktyków zagranicznych. Takim przedmiotem sporu jest m. in. wysuwanie barku wewnętrznego przy zmianie kierunku.

Na konferencji postanowiono uwzględniać ten moment doświadczalnie przy szkoleniu praktycznym, nie przesądzając jego stałego wprowadzenia do programu [illegible] francuskiej, szwajcarskiej [illegible] [illegible]uracie naszych terenów. [illegible] nieczność posiadania „Odznaki Górskiej PZN" przez instruktorów narciarskich, co będzie sprawdzianem ich umiejętności terenowych jakże nieraz różnych od tego co się stosuje na polu ćwiczebnym. Szeroko w przyszłych kursach narciarskich, które będą trwały po 28 dni, a więc prawie dwa razy dłużej niż dawniej, będzie uwzględniony moment turystyczny.

Konferencja dała w sumie poważne osiągnięcia, co na pewno znajdzie swój wyraz tak w szkoleniu masowym, jak i w doskonaleniu kadry instruktorskiej i zawodniczej. (jano)

„Sport i Wczasy" — to nieodstępny towarzysz każdego narciarza: zawodnika i turysty, instruktora i ucznia. Informuje o wszystkich przejawach życia narciarskiego w najszerszym ujęciu, przynosi artykuły i reportaże pisane przez najtęższych fachowców krajowych i zagranicznych.

W najbliższym czasie na łamach „Sportu i Wczasów" znajdą Czytelnicy m. in. następujące prace tematyki narciarskiej: „Czy pięcioletnie dziecko może skakać na nartach?" — „Fizyka narciarska" — „Skręt barkiem wewnętrznym" — Kolejki linowe" — „Trening po szwedzku" — „Jak naprawić zwichrowane narty?" — „Trudność poszczególnych tras turystycznych" — „Ostanie nowości w wyrobie butów, spodni i wiązań" — reportaże z Zakopanego, Wisły, Krynicy, Szklarskiej Poręby i wiele innych.

Przygotowania do sezonu

Wydział Turystyki Polskiego Związku Narciarskiego w ramach otrzymanych kredytów inwestycyjnych, przystosował następujące letnie szlaki turystyczne w Gorcach do potrzeb masowej turystyki zimowej:

a) szlak zjazdowy Turbacz — Góra Waksmundzka — Kowaniec — Nowy Targ;

b) szlak turystyczny Turbacz — Obidowa — Stare Wierchy;

c) szlak turystyczny Stare Wierchy — Bardo — Rabka;

d) szlak turystyczny Obidowa — Jaworzynka — Stare Wierchy;

e) szlak turystyczny Nowy Targ — Kowaniec — Bukowina — Stare Wierchy.

Prace nad przystosowaniem tych szlaków dla masowego ruchu zimowego objęły wytyczkowanie terenów otwartych, celem ułatwienia narciarzom-turystom orientacji we mgle, oraz zaopatrzenie szlaków gęstą siecią strzałek kierunkowych. Ponadto na Obidowej, w Rabce i na Kowańcu pod Nowym Targiem w punktach wyjściowych szlaków, osadzone zostały barwne tablice orientacyjne PZN, zawierające obok informacji dotyczących czasu przejścia poszczególnych tras kolorowy schemat wszystkich inwestowanych i wyznakowanych szlaków turystycznych w Gorcach. Trzy inne tablice orientacyjne zostały osadzone na Turbaczu, Bukowinie i Starych Wierchach. Te ostatnie nie zawierają schematu szlaków turystycznych.

W Beskidach Śląskich w grupie Klimczok — Skrzyczne, Wydział Turystyki Polskiego Związku Narciarskiego prowadzi prace inwestycyjne, mające na celu przeprowadzenie popularnych szlaków zjazdowych ze Skrzycznego do Szczyrku i z Klimczoka do Szczyrku. Prace powyższe są już na ukończeniu. Komisyjne odebranie robót nastąpi z początkiem grudnia br.

Różnica poziomu trasy Skrzyczne — Szczyrk wynosi 985 m, łączna długość trasy około 5500 do 6500 m.

Różnica poziomów popularnych szlaków zjazdowych z Klimczoka do Szczyrku wynosi 609 m, długość trasy ok. 6000 do 6500 m.

Z początkiem grudnia br. nastąpi komisyjne odebranie robót terenowych w grupie Barania — Czantoria — Stożek. Przeprowadzone prace w tej grupie miały na celu przystosowanie następujących letnich szlaków turystycznych dla potrzeb masowej turystyki zimowej: a) z Czantorii do Polany; b) ze Stożka do Wisły Głębiec; c) z Baraniej Góry przez Równe, Czorne do Doliny Wisły.

Powyższe szlaki turystyczne zaopatrzone są w gęstą sieć strzałek kierunkowych i tablic orientacyjnych.

Δ W bieżącym sezonie Centrum Szkolenia Narciarskiego znajdować się będzie w Zakopanem w „Imperialu". Będzie to ośrodek o jednorazowym przepływie około 100 uczestników. Prowadzone będą [illegible]dniowe kursy instruktorskie, szkolenie zawodnicze oraz hokejowe. Sam budynek jest komfortowy z centralnym ogrzewaniem i wodą bieżącą zimną i ciepłą.

Δ W Zieleńcu koło Dusznik Zdroju na Dolnym Śląsku prowadzone będzie nauczanie jazdy na nartach dla poszczególnych pionów. Jest to największy w Polsce ośrodek narciarski dla 350 uczestników.

Δ Dnia 1 grudnia spodziewany jest przyjazd do Zakopanego około 8 000 wczasowiczów.

Δ Śnieg utrzymuje się mimo niesprzyjającej pogody w wyższych partiach gór. Na Kasprowym Wierchu miejscami można jeździć na nartach. Po halnym wietrze jaki ostatnio wiał w górach spodziewane są nowe opady.

Δ Ślązacy Haratyk i Raszka w czasie treningu biegowego na obozie, przebyli w ciągu ubiegłego tygodnia 75 km.



Skocznie narciarskie buduje się w ZSRR nie tylko w terenach typowo górskich, ale we wszystkich okolicach obfitujących w śniegi. Z prawej — grupa zawodniczek ze Świerdłowska, która zwyciężyła w sztafecie 3 × 3 km. Fot. Sib.

Zjazd i szaleństwo

Są dwa rodzaje narciarstwa zjazdowego: zawodnicze i „samobójcze". To ostatnie jest „sportem", który pozwala narciarzowi na rozwinięcie jak największej szybkości bez pomocy środków motorowych. Dwie deski wystarczają na ślizg o szybkości 140 km na godz., co jest zresztą rekordem oficjalnie nierejestrowanym, gdyż FIS (Międzynarodowa Federacja Narciarska) wychodzi ze słusznego założenia, iż tego rodzaju „wyczyn" nie powinien wchodzić w zakres czysto sportowych zawodów i jest cyrkową akrobatyką. Coprawda narciarz „wypuszczający" deski na taką szybkość przedstawia widok nadzwyczajny. Trzeba bezsprzecznie mieć przy tym ogromną dozę odwagi. Jest to rzucenie się w dolinę na spotkanie ze śmiercią. Upadek czyha przy każdym skręcie, na każdej nierówności, obok każdego ułamka skały ukrytego pod śniegiem.

Zamieszczony szkic, przedstawiający nieżyjącego już Włocha Sertorelli, obrazuje dostatecznie niebezpieczeństwo przy tego rodzaju próbach rekordu: absolutna niemożliwość poprawienia postawy, ślepa przypadkowość losu. Narciarz przejeżdża trasę lub rozbija się na niej, można powiedzieć, że zagubiony jest w swej równowadze, literalnie leci, robi wrażenie, iż jego członki rozpadną się jak rozpryskujący granat.

Są oczywiście zjazdowcy więcej i mniej odważni. Jak dotychczas, to przede wszystkim Włosi puszczają się na te szaleńcze próby. Nawet po ostrzegającej śmierci Sertorelliego, który właśnie zginął z samobójczego nadużywania szybkości, chcą oni utrzymać w tej dziedzinie prymat, potrzebny chyba tylko do reklamiarskich celów. Im właśnie zdarza się najczęściej, że wyrzuceni z toru przy największej szybkości wpadają w las obok trasy, uderzają w takim momencie nieuniknienie w pnie, od których odbijają się jak prawdziwa piłka z kauczuku. Nic dziwnego, ze w pewnych kołach sportowych jazda taka nazwana jest „graniem w kręgle" z drzewami. Cudem wyszedł z takiej zabawy czołowy zjazdowiec świata, mistrz olimpijski H. Oreiller. Nie dawno temu był on bliskim śmierci. Obecny mistrz świata Zeno Colo, który wyrównał rekord szybkości Sertorelliego, ma lat 30 i atletyczną budowę, z zawodu jest drwalem, jeździ też jak szaleniec. Lekceważenie przez niego niebezpieczeństwa jest najbardziej wymowne w jego statystyce kontuzji: dwa wstrząsy mózgu, które mogły go kosztować życie, ciężkie uszkodzenie kręgosłupa i niezliczona ilość zwichnięć i złamań. Nie to jest chyba celem narciarstwa zjazdowego, aczkolwiek pełne ryzyko zjazdu rozumie się samo przez się, a słowo „kontuzjowany" jest jednym z najczęściej spotykanych w sporcie.

Z drugiej strony jednak, mimo niebezpieczeństw, które czyhają na narciarza, nie można wszystkich mistrzów zjazdu uważać za szaleńców. Nie jest nim też Francuz Oreiller mimo przytoczonego wyżej wypadku. Ten 23 letni zawodnik, to jakby urodzony akrobata nart. Nie był nim słynny Birger Ruud, który wygrał zjazd olimpijski w Garmisch, nie są nimi nasi zjazdowcy choć niektórzy z nich słyną ze swych „szusów" i na jednych z mistrzostw FIS (Engelbergu) zjeżdżali strzałą tam, gdzie zabrakło odwagi i Francuzom i niektórym Włochom. Narciarz zjazdowiec musi w sobie oprócz wyjątkowych zalet natury psychicznej jednoczyć głęboką znajomość techniki narciarskiej, jedynie obowiązującej przy zjazdach. To na co odważa się zjazdowiec, a co wydaje się nie do wiary dla laika, jest dla niego dziecinną zabawką. Słuszna jest dewiza „odwaga i jeszcze raz odwaga" ale ma ona w narciarstwie zjazdowym znaczenie tylko o tyle, o ile jest przed tym usprawiedliwiana solidną techniką.

[illegible]

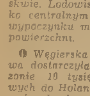


Szki[illegible] z pró[illegible] szybko[illegible] Narty do [illegible] odpowiadają [illegible] miarom skoków, mają okuty przód i specjalne uchwyty, ważą ca 7 kg. Narciarz przypina na plecach kamizelkę, wypełnioną powietrzem. Głowę ochrania kaskiem.



To i owo...

● Czechosłowaccy lekarze dr Z. Hornof i docent dr Schmid wydali ciekawą książkę pt. „Ćwiczcie bez wypadku", poruszając w niej sprawę bezpieczeństwa podczas ćwiczeń gimnastycznych, sposoby asekuracji itp. Książka zawiera m. in. statystykę wypadków z danymi za 5 lat. Otóż ze statystyki tej wynika, że najwięcej nieszczęśliwych wypadków zdarza się podczas ćwiczeń na drążku. Tylko w jednym roku w grupie młodzieży zanotowano więcej wypadków na poręczach aniżeli na drążku. Na drugim miejscu znajdują się poręcze, na trzecim kółka a na czwartym koń. U młodzieży żeńskiej najwięcej wypadków wypada na kółka, podczas gdy u dorosłych kobiet na konia. U małych chłopców na kozła. Na wszystkich przyrządach większość wypadków to złamania kości lub kontuzje głowy.



● 600.000 metrów kwadratowych powierzchni mają lodowiska przygotowane do użytku młodzieży w stolicy ZSRR — Moskwie. Lodowiska w samym tylko centralnym parku kultury i wypoczynku mają 130.000 m kw. powierzchni.

● Węgierska produkcja sportowa dostarczyła w minionym sezonie 10 tysięcy rakiet tenisowych do Holandii, stwarzając poważną konkurencję dla produkcji brytyjskiej.

● Fin Viljo Heino ma 31 grudnia br. startować na zawodach brazylijskich w St. Paolo. Emil Zatopek w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Mladej Fronty" oświadczył, że w roku przyszłym zamierza jeszcze raz poprawić rekord świata na 10.000 m, przy czym uważa za możliwe przebiegnięcie tego dystansu w 29.15 min.



● Sześciu Finów skoczyło w tym roku o tyczce powyżej 400 cm. Pierwszy — Kataja, osiągnął 425, drugi — Olenius 424, trzeci — Piironen 411. Taką ilość skoczków przekroczyła wzwyż — 190. Najlepszym okazał się przy tym Honkonen — 195, przed Nicklenem — 194, Pekką i Hennelam, którzy mieli po 192.

● Amerykanie uchodzą za potęgę lekkoatletyczną w konkurencjach męskich. Czy jednak są nią naprawdę? Prasa węgierska przytacza zestawienie najlepszych wyników amerykańskich za miniony sezon. Na czołowych miejscach są rzeczywiście wyniki imponujące, ale tylko na czołowych. Na 100 m Stanfield ma wynik 10.3 a Dillard 10.4 — obaj Murzyni, ale dziesiąty w tabeli ma już tylko 10.8. Kilka następnych konkurencji mają stosunkowo mocnych w przekroju pierwszej dziesiątki: 200 m Patton 20.2, Bienz 20.5 — dziesiąty 21.1; 400 m Whietfield 46.2, Bolen 46.8 — dziesiąty 47.6. 800 m Whietfield 1.49.8, Barten 1.50.5 — dziesiąty 1.52.6. Dalsze biegi wykazują już tylko dobrą czołówkę: 1500 m Twomey 3.51.6 minut, Karmes 3.53.3 min. — dziesiąty 3.59.2 min. 3000 m Wilt 8.21 — ósmy wynik już tylko 9.06; 5000 m Wilt 14.34.6, Stone 14.46.2 min. [illegible] dziesiąty tylko 15.33.4 min.; 10 km Stone 30.38.4, Wilt 31.05.7 — dziesiąty 33.28. Dobre mają 110 m płotki — 13.8 Dillard i Dixon — dziesiąty wynik 14.3; 400 m More 51.1, Ault 51.4 a dziesiąty tylko 56.6. W chodach żaden z Amerykanów nie znalazłby miejsca w pierwszej dziesiątce europejskiej. W skokach sytuację mają lepszą, ale już w trójskoku dziesiąty zanotowany wynik brzmi 13.67. W rzutach mają wyniki znakomite, ale w każdej konkurencji jest w ogóle nie więcej jak 15 do 20 bardzo dobrych zawodników — a potem pustka. W ogóle lekka atletyka USA daleka jest od masowości.



● Szwajcarzy obchodzą w tym roku uroczystość 50-lecia sportów zimowych. Sportami, które przed nartami zdobyły sobie u nich prawo obywatelstwa, były łyżwiarstwo i bobslej. Próby [illegible]dzania urlopów wypoczynkowych w zimie datują się w Szwajcarii od roku 1873. ESTE.

Polskie florecistki

bliskie klasy światowej

[illegible]my, szermierze polscy rozegrali w Budapeszcie mię[illegible] spotkanie z mistrzami świata Węgrami, ulegając im po ciężkich walkach: w szpadzie 7:9, we florecie kobiet 7:9 i w szabli 5:9.

Polacy potrafili nawiązać równą [illegible] w szpadzie i florecie kobiet. W drużynie węgierskiej szpadowej startował akademicki mistrz świata Baltazar, mistrz Polski i Węgier Sakovicz, w drużynie kobiecej — któ[illegible]yła wicemistrzostwo świata — mistrzyni olimpijska Elek Cibi, oraz olimpijki — Zsabka i Horwat. Drużyna szablowa, która była dużo lepsza niż pol[illegible] mistrzów [illegible] świata — Kovacsa, Berczelirgo, Rajczanyi i Varszegyi.

Najlepiej spisały się florecistki. Nie tylko potrafiły stać się równorzędnymi przeciwniczkami dla rutynowanych Węgierek, ale nawet poważnie zagroziły przeciwniczkom. Prowadziły [illegible] Liszkowskiej, która wyciągnęła już z Sale do 3:1 ale przez zwichnięcie ręki musiała oddać walkę, załamała nasze zawodniczki.

Do ostatniej chwili ważyły się losy meczu we florecie pań. Wygrać w „jaskini lwa" z mistrzynią olimpijską Elek nie jest rzeczą łatwą. Doświadczyły tego Nawrocka i Skupieniówna, mające wszelkie z nią szanse na zwycięstwo, co jednak paraliżowali sędziowie.

Obserwując technikę naszych zawodniczek trzeba bezstronnie stwierdzić, że od ubiegłego roku uczyniły one znaczny krok naprzód. Nabyły rutyny, stały się mniej nerwowe i mają dziś wszelkie szanse na znalezienie się w ekstraklasie światowej. W roku 1947 na meczu w Katowicach zawodniczki nasze przegrały [illegible] w poszczególnych spotkaniach Węgierki zwyciężyły 4:0, ostatnio w B[illegible] Węgierki musiały się soli[illegible] napracować, by przy dużym [illegible], a w indywidualnych walkach z trudem zwyciężały po 4:3. Niemała w tym zasługa fechtmistrza mjr. Keveya. Jego rodacy mieli nawet do niego w Budapeszcie pretensje, że stwarza im groźną konkurencję.

Najwyższą notę z Polek uzyskała Markowska, która przegrała jedynie z Elek, dalej Skupieniówna i Nawrocka. Talentem jest [illegible]va (zeszło[illegible] mistrzyni Polski w gimnastyce), która po rocznej pracy dostała się do reprezentacji państwowej.

Również szpadziści byli równorzędnymi przeciwnikami dla Węgrów. Przegrywali swe spotkania tylko jednym trafieniem. Trzeba przy tym jeszcze zaznaczyć, że jak długo nie będzie w kraju aparatu elektrycznego do sędziowania szpady, nie ma co marzyć o większych sukcesach. Trudno wymagać, aby szpadziści zawsze swe walki wygrywali improwizacją. Na Węgrzech w każdym klubie szermierczym — a jest ich około 50 — mają zawodnicy do dyspozycji 3 do 4 aparaty. Nie należy się też dziwić, że w Sztokholmie wygrali Węgrzy szpadę z wicemistrzem świata Szwecją 11:5.

Z Polaków najlepszym w szpadzie był Nawrocki. Wygrał swe walki z mistrzem świata Baltazarem 3:0 i mistrzem Węgier Sa[illegible]m. Przegrał natomiast pechowo [illegible]kelym, mimo kilkakrotnych trafi[illegible], których niestety aparat nie zasygnalizował, a to wskutek tego, że krajowe klingi są za miękkie i w czasie trafienia zbyt się wyginają, przez co wymagany ciężar trafienia (750 gramów) nie może być os[illegible]. Dobrze bił się Zaczyk.

Szabliści — Sobik, Zabłocki, Wójcicki, Nawrocki — robili wszystko aby ze spotkania wyjść z honorem, ale umiejętności mistrzów świata i [illegible]. Jedynie Sobik i debiutant Zabłocki — który jest talentem na miarę światową i któremu Węgrzy przepowiadają piękną przyszłość, je[illegible]nieruje i „woda sodowa nie uderzy mu do głowy" — potrafili w[illegible] częściowo swe walki. Zwłaszcza [illegible]łocki, który przyswoił sobie [illegible]rski styl walki, stał się ulubieńcem węgierskiej publiczności. Należy dodać, że nareszcie szermierka nasza posiada wartościowy narybek — Zabłocki, Suski, Twardokęs, Małodobry, Pawłowski — to wartościowe rezerwy, które już na najbliższą olimpiadę obiecuje „doszlifować" trener Kevey.

Dodać należy, że Polacy po zawodach, w czasie czterech dni — zawzięcie trenowali w klubach — Vasas, UT, BAC i Ganz, w których gościnnie byli przyjmowani przez gospodarzy. Sumując, uznać należy wyprawę budapeszteńską za b. wartościową. (dr)

Konferencja w PZN

Na konferencji prasowej, zorgani[illegible] Polski Związek [illegible] bm. w Krakowie, zapoznano dziennikarzy [illegible]mi przygotowawczymi na najbliższy sezon 1949/50. PZN pracuje na 3 odcinkach: wyszkoleniowym, wyczynowym i turystycznym. W pracach wyszkoleniowych omówiono formy szkolenia, uzgodniono je z GUKF-em na 2-dniowej konferencji w Zakopanem. Uwzględniając warunki terenowe w Polsce a więc zarówno góry jak i niziny programy dostosowane będą do [illegible]ia nizinnego i górskiego. Opracowano programy kursów 2 tyg. szkolenia 3 stopniowego oraz program kursów 28-dniowych dla instruktorów. Technika jazdy i metoda szkolenia oparte zostały na najnowocześniejszych metodach.

[illegible]rą wyczynową prowa[illegible]na jest [illegible] od lata, pod kątem [illegible]ru Tatr. [illegible] w tych zawodach weźmie ekipa złożona z 62 zawodniczek i zawodników, a więc najwyższa z dotychczas udających się za granicę. Kadra przygotowywana jest b. dokładnie. Od 1 listopada do 23 grudnia odbywa się przygotowanie systemem skoszarowanym, po czym po przerwie od 3 stycznia prowadzony będzie intensywny trening do chwili wyjazdu tj. z początkiem lutego. W międzyczasie uczestnicy reprezentacji wezmą udział w mistrzostwach narciarskich Polski z końcem stycznia w Zakopanem.

Na odcinku turystyki przygotowano wiele szlaków turystycznych w rejonie Gorców, K[illegible] Skrzycznego, Baraniej, Czantorii, Stożka, wyremontowane zostały nartostrady w rejonie Kasprowego, reaktywowana zostanie [illegible] nizinna.

[illegible]dzi się na odcinku przeszkolenia sędziów. Odbyły [illegible]sy we [illegible]wiu, w Okręgu Śląskim, w Krakowie, a przygotowywane są w Warszawie, Łodzi [illegible] wet w Gdańsku.

Jak w poprzednich sezonach, tak i w bieżącym wydawany nadal będzie komunikat śniegowo-narciarski.

W sprzęt, [illegible] i buty sportowcy zaopatrywan[illegible] przez swoje zrzeszenia względnie piony.

W akcji wydawniczej PZN przygotowuje wiele popularnych wydawnictw, które przyczynią się do powiększenia skromnych dotychczas bibliotek narciars[illegible] oraz uprzystępnią nietylko stawiającym pierwsze kroki na nartach, ale i zaawansowanym na pogłębienie wiedzy o sporcie narciarskim. (t)

WCZASY LECZNICZE

Radoczynny Świeradów

przywraca młodość

Świeradów powitał nas swym czystym orzeźwiającym powietrzem, przesyconym aromatem świerkowych lasów. W latach 1934—1936 odkryto w Świeradowie nowe źródła radoczynne. Znaleziono odmianę kwarcu, odznaczającego się radoczynnością. Minerał ten wydziela szlachetny gaz radon, który wchodzi w skład tutejszych wód kruszcowych, używanych do kuracji kąpielowych. Radem przesycone jest tu powietrze i ziemia. [illegible] sam pobyt w Świeradowie dla ludzi chorych, bez używania zabiegów leczniczych, daje do[illegible].

Zwiedzamy Państwowy Zakład Zdrojowy. Przy pijalni wód w olbrzymim holu spacerowym, zgromadziła się grupa kuracjuszy. Widzimy przebywających na leczeniu chłopów, skierowanych przez Związek Samopomocy, którzy przez okres od 4 do 6 tygodni korzystają z bezpłatnej kuracji. Są też robotnicy, przysłani przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz pracownicy umysłowi. Są wczasowicze, korzystający z trzytygodniowych wczasów leczniczych, skierowani przez Ubezpieczalnie Społeczne.

— Świeradów przywraca młodość — mówi 53-letnia Waleria Słowik, małorolna chłopka ze wsi Gulanka, w powiecie tarnowskim. — Jest na kuracji po raz drugi. Kiedy w roku ubiegłym przyjechała do Świeradowa z silnie rozwiniętą chorobą tak zwanego gośćca dnawego na tle złej przemiany materii i zastarzałymi objawami choroby wieku przejściowego, nie mogła o własnych siłach chodzić do zakładu kąpielowego. Pierwsza kuracja przyniosła wynik odzyskania władzy kończyn. Słowikowa jest pewna, że druga kuracja „postawi ją całkowicie na nogi". Także jest jak najlepszej myśli, jeśli chodzi o odzyskanie zdrowia, Kupniewska Franciszka, robotnica rolna ze wsi Orłów, w powiecie sochaczewskim.

— Świeradów informuje nas dr Glazor — przygotowany jest na okres zimy do wydania 1000 różnych zabiegów dziennie, jak: kąpiele radoczynne czyste kąpiele mineralno kwasowęglowe, borowinowe radoczynne, kąpiele z wywaru kory iglivia, z czystej borowiny, ciepłe okłady borowinowe suche, inhalacje radoczynne, ciepłe inhalacje olejkowe, inhalacje z wywaru kory, masaże oraz z zakresu światłolecznictwa, jak lampy kwarcowe i t. p. Jest na miejscu laboratorium analityczne.

Uzdrowisko Świeradów leczy: wszelkiego rodzaju choroby krwi, schorzenia systemu nerwowego do najcięższej newralgii włącznie, regeneruje gruczoły dokrewne, wpływa odmładzająco na całość organizmu. Skutecznie leczy się tu też serce i wszelkie schorzenia reumatyczne i ar[illegible].

Uzdrowisko jest czynne przez cały rok. W sanatorium „Goplana" są na miejscu łazienki, tak że chorzy mogą wprost z wanny iść do pokoju na odpoczynek.

W Świeradowie posiada także domy wypoczynkowe Fundusz Wczasów Pracowniczych. Kierownik ośrodka Tadeusz Kuna zapewnia tą drogą wczasowiczów, którzy mają zamiar przyjechać do Świeradowa w okresie zimy, że nie spotka ich zawód. Tego samego zdania są również wczasowicze, przebywający tu obecnie, niestety w małej ilości, w domu wypoczynkowym „Rokiczanka".

Ośrodek FWP na okres zimy przygotował 570 miejsc w dobrze wyposażonych domach. Specjalnie podkreślić należy fakt zatroszczenia się o urządzenia wodno - kanalizacyjne ośrodka w Świeradowie ze strony Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Samorządu Terytorialnego w Warszawie, sprawującego nad ośrodkiem patronat. Zarząd tego związku delegował z Warszawy hydraulika Stanisława Drzyzgę, który swój urlop wypoczynkowy przez dwa tygodnie poświęcił na dokonanie szeregu remontów. Związek ponadto przysłał ośrodkowi bezpłatnie narzędzia ślusarskie wartości 80.000 zł i materiał budowlany w cenie 50.000 złotych.

W domu wypoczynkowym „Celuloza" urządzona została wzorowa świetlica na 200 osób. Są tam trzy stoły ping-pongowe, pianino, będzie zainstalowany epidiaskop. Biblioteka liczy 1650 tomów. Są w dostatecznej [illegible]rzyskich. W „Rokiczance" i „Przodowniku" są specjalnie urządzone ciepłe werandy z mnóstwem kwiatów dla brydżystów. Obok centralnej świetlicy znajduje się sala taneczna na 400 osób. W kinie zmieniane są dwa razy w tygodniu programy. Zarząd uzdrowiska organizuje w sali zdrojowej koncerty dwa razy dziennie. Ośrodek jest zradiofonizowany, w każdym domu, t. j. w świetlicy i sali jadalnej zainstalowano głośniki.

[illegible]orów sportu zimowego jest [illegible] oraz saneczki [illegible] ośrodek znajduje się w odległości około 3 km od dworca, kierownictwo ośrodka zapewnia, że [illegible] będzie zorganizowany we [illegible] okresie dojazd.

L. MAKOWSKI

Pod znakiem celuloidowej piłeczki

KRAKÓW. Wobec udziału w spotkaniu Kraków — Lublin kilku czołowych ping-pongistów Cracovii, Grobli i Tarnovii odbyło się w dalszym ciągu mistrzostw kl. A KOZTS tylko 5 spotkań. Najciekawszym był mecz Stal Chrzanów — Legia Kraków, który przyniósł sukces Stali 5:4. Dalsze wyniki: Związkowiec Kr. — Związko[illegible]nik 8:1; Leg[illegible] — [illegible]nia 7:2; Związkowiec Kr. — [illegible] Sucha 8:1; Kolejarz Sucha — Spójnia 5:4.

Unia Groble	5	3	15:12
Legia	5	3	29:16
Związkowiec	3	2	20:7
Kolejarz Sucha	3	2	11:16
Ogn. Cracovia	1	1	3:0
Mościce	3	1	15:12
Stal Chrzanów	2	1	9:9
[illegible]	3	1	11:16
Spójnia Kraków	3	1	12:24
Związkowiec Prądnik	3	0	4:13

SIEMIANOWICE. Z polecenia Śl. OZTS Siemianowiczanka zorganizowała na zakończenie obozu treningowego kadry reprezentacyjnej ping[illegible] wyłonienie reprezentacji Śląska na [illegible] 6 najlepszych zawodników na obóz treningowy PZTS-u, który odbędzie [illegible]awie przed meczem Ru[illegible] — Polska.

Najlepszymi zawodnikami turnieju byli: Krauze (Stal K-ce) oraz [illegible] ([illegible]). Turniej nie został jeszcze zakończony z powodu późnej pory. Na obóz do Warszawy zostali wyznaczeni następujący za[illegible]yk i Robok z Siemianowiczanki, Krauze (Stal Katowice), Otremba (Ruch Chorzów), Widera (Górnik Świętochłowice) i Pieroń[illegible] (Katowice III). Skład reprezentacji Śląska na międzyokręgowe s[illegible]e tenisa stołowego Warszawa — Śląsk: Kawczyk, Otremba, Krawiec, rez. Robok.

KATOWICE. Czwarta runda rozgrywek klasy B przyniosła wyniki:

GRUPA I: Budowlani Mysłowice — Spójnia Bielsko 5:4, Ogniwo Łaziska Górne — Górnik Janów 3:6, Stal Biała — Stal K[illegible] [illegible]:6, Beskid [illegible]drychów — Górnik Czeladź 4:5.

Górnik Janów	4	3	23:13
Stal Katowice	4	3	22:14
Górnik Czeladź	4	3	20:16
Stal Rybnik	3	2	16:11
Budowlani Mysłowice	4	2	17:19
Ogniwo Łaziska	3	1	13:14
[illegible] Biała	3	1	13:14
Spójnia Bielsko	4	1	14:22
Beskid Andrychów	3	0	9:18

GRUPA II: Górnik Zabrze — Górnik Załęże 6:3, Górnik Radlin — Górnik Bytom 5:4, Stal Chorzów — Polonia Bytom 0:9, Stal Świętochłowice — AZS Gliwice 5:4, Czarni Pyskowice — Zagroda Lubliniec 6:3.

Czarni Pyskowice	4	3	26:10
Polonia Bytom	4	3	25:11
Górnik Bytom	4	3	24:12
Górnik Radlin	4	3	20:16
Górnik [illegible]e	4	3	20:16
Stal Świętochłowice	4	3	15:20
Górnik Załęże	4	1	11:22
Stal Chorzów	4	1	11:25
AZS Gliwice	4	0	12:24
Zagroda Lubliniec	4	0	10:26

KATOWICE. Rozgrywki I rundy zbliżają się ku końcowi. Niektóre mecze z powodów technicznych przełożono na później. Na czele obu grup kroczą Zakłady Techn[illegible] i „[illegible]k" Katowic[illegible].

ZMP Technik K-ce — „Staszic" Sosnowiec 6:3. Punkty dla zwyc[illegible] zdobyli: Wojciechowski 3, Zas[illegible]; dla Sosnowca: Osiń[illegible] Hamerlak 1. „Kopernik" K[illegible] — [illegible] Gliwice 5:4. Punkty dl[illegible] „Kopernika" uzyskali: Cieszewski 3 i [illegible]kowski 2. „Kopernik" — Technicum Bytom 5:4. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Wilowski 3 i Cieszewski 2; dla pokonanych Grząślewicz 2, Pustelny i Grzybowski po 1. Lic. Zabrze — Szkoła Przemysłowa Piotrowice 9:?. Po 3 punkty dla zabrzan uzyskali: Iwaniszyn, Weretka i Wykrota. Technicum Bytom — Lic. Tarn. Góry 9:0. Punkty zdobyli: Grząślewicz, Grzybowski i Pustelny. Gimn. Przem. Nowy Bytom — Lic. Zabrze 6:3.

GRUPA I

Technik Katowice	4	4	32:4
Staszic Sosnowiec	5	4	34:11
Gimn. Przem. Chorzów	4	3	24:11
[illegible]e	4	2	18:11
Liceum Rybnik	2	1	11:7
Pedagogium Katowice	4	1	11:25
Start Gliwice	5	1	11:38
[illegible] Świet.	0	0	0:0
Liceum [illegible]	1	0	2:7
TPD B[illegible]	3	0	4:23

GRUPA II

Kopernik Katowice	6	6	48:6
Budowlanka Bytom	7	5	43:20
Olimpia Gliwice	5	4	33:12
Technicum Bytom	6	4	38:16
TPD Katowice	7	4	26:37
Gimn. Przem. N. [illegible]	4	2	19:17
Liceum Zabrze	7	2	20:34
[illegible] Przem. [illegible]e	5	1	11:34
Liceum Tarn. Góry	3	0	4:23
Szkoła Przem. Piotr.	6	0	5:49

BUDAPESZT (tel). W piłkarskich mistrzostwach Węgier niespodziankę stanowią ostatnie niepowodzenia Ferencvarosu. W ub. [illegible] on znowu z ETO Gyor 1:3. [illegible] wyniki niedzieli: Csepel — Kispest 2:0, MTK — Ujpest 2:1; Elöre — Vasas 3:2, Salgotarjan — Dorog 2:2, SzAC — Lokomotywa Debreczyn 3:1; MATEOS — Szekesfehervar 2:1; Lokomotywa Szombathedy — Olajmunkas 2:1. Tabelka mistrzostw przedstawia się następująco:

Kispest	11	18	29:10
MTK	11	17	29:12
Ferencvaros	11	15	24:14
ETO [illegible]	11	14	23:13
SzAC	11	13	17:16
Csepel	10	12	13:10
Mateosz	11	10	26:20
[illegible]	11	11	23:20
Salgotarjan	10	11	19:18
[illegible]	10	10	11:13
Szombathely	10	9	22:22
Ujpest	11	9	18:21
[illegible]	11	7	13:23
Debreczyn	11	7	20:42
Olajmunkas	11	4	15:36
Elöre	11	4	14:41

KRAKÓW. W dalszym ciągu mistrzostw kl. A w koszykówce prowadzi Unia Krowodrza przed Kolejarzem Kr. Wyniki niedzielne: Unia Krowodrza — Budowlani 48:36 (17:23); Ogn. Bronowice Małe — Związkowiec Kr. 31:18 (11:1); Kolejarz — Spójnia 45:29 (19:10). W meczu rezerw ligowych Cracovia Ib pokonała AZS Ib 28:22 [illegible].

Unia Krowodrza	3	3	150:66
Kolejarz Kr.	3	3	144:89
Spójnia	3	1	100:88
Budowlani	3	1	93:114
Ogn. Bronowice M.	3	1	70:124
Związkowiec	3	0	56:141

X ŚLĄSKI ZWIĄZEK ATLETYCZNY organizuje 11 grudnia w Wełnowcu Pierwszy Krok Zapaśniczy dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych [illegible].

Z ringów krajowych

Wyprawa Ślązaków na Pomorze i Wybrzeże

KATOWICE. 24-osobowa ekipa pięściarzy Śląska wraz z kierownictwem uda się 2 grudnia br. na trzy występy na Pomorze i Wybrzeże. Seniorzy Śląska toczyć będą 3 grudnia w Grudziądzu spotkanie z Pomorzem, natomiast juniorzy zmierzą się 4 grudnia w Elblągu z reprezentacją Wybrzeża. W tym samym dniu seniorzy Śląska walczyć będą z reprezentacją Wybrzeża w Gdańsku.

Wyjadą następujący zawodnicy: SENIORZY: Gumowski (Stal Zabrze), rez. Smoczok (Kolejarz Katowice), Grzywocz (Górnik Zabrze), rez. Guzy (Siemianowiczanka), Bazarnik (Stal Chorzów), rez. Matloch (Stal Zabrze), Grzesik (Stal Sosnowiec), Ponanta (Stal Zabrze); Pałka (Stal Zabrze); Sznajder (Stal Chorzów); rezerwa (Krzesek Gwardia Racibórz), Nowara (Stal Chorzów), rez. Urbaniak (Kolejarz Katowice), Drapała (Stal Katowice), rez. Nandzik (Górnik Mikulczyce). JUNIORZY: Fry[illegible] (Budowlani Mysłowice), Rudner (Stal Nowy Bytom), Brzeziński (Budowlani Mysłowice), Hecht (Stal Nowy Bytom); Maciejewski (Budowlani Mysłowice); Gajdzik (Naprzód Lipiny), Kumorek (Stal Biała).

Jako kierownicy wyjeżdżają: Gburski, Klukowski, Knycz i Kloska.

Mecze towarzyskie na Śląsku

II KLASOWY GÓRNIK Z RYDZIONKOWA ZREMISOWAŁ ZE STALĄ Z BOBRKA 8:8. Janik orzegrał z Fronczakiem, Purgol zwyciężył Więcka, Gzmolik uległ Lubojańskiemu, Ślązok pokonał Papaja, a Golus znokautował Tomczyka. Recz w I starciu wygrał przez k. o. z [illegible] z Marontem, a Matysek (S) otrzymał w.o. Sędziował w ringu Gburski, na punkty Wieczorek.

GÓRNIK Z BIELSZOWIC DOZNAŁ PORAŻKI Z GÓRNIKIEM Z MIKULCZYC 7:9. Frylich w I starciu zwyciężył przez k. o. Koniga, Klenczar uległ Trzesiokowi, Flak zremisował z S[illegible], Klenczar II został znokautowany w II starciu przez Stosika, Ucma otrzymał v. o., Buchała wy[illegible]zez t. k. o. z Pawlickim, Le[illegible]wski na punkty z Kowalikiem a Tomik z Nandzikiem.

AZOTY CHORZÓW ZWYCIĘŻYŁY STAL Z CHORZOWA 10:6. [illegible] wygrał z Mańką, Fojciński wygrał przez dyskwalifikację Bisagi, Zalewski z Łuczyną, Przewdzing ze Swieranem [illegible]ny w [illegible] o. w I rundzie: Glemza poddał się w III rundzie Lewkowi a Gabryś wygrał z Dzieciszem.

GWARDIA Z BĘDZINA — OGNIWO Z CHORZOWA 14:2. Kowalski i Grochol otrzymali v. o.; Horpol pokonał Wedulę, Bochacki Selndela, Popiełek Wilczopa (poddał się). Olsuch uległ Jeleniowi, Gutman i Sękala zdobyli punkty walkowerami.

Z Oświęcimia

OŚWIĘCIM. W ub. niedzielę gościł w Oświęcimiu zespół Stali Mikołów, który zremisował z Unią-Syntetyką [illegible].

Wyniki: Olszynka nie rozstrzygnął walki z Bułanowskim, Michalski zwyciężył w 2 starciu Jareckiego, Biolik zwyciężył Kulińskiego. Klemens uległ w 2 starciu Peluchowskiemu, Duda zwyciężył Skrzypczaka przez tko. w 2 starciu, Matysek został zdyskwalifikowany za nieczystą walkę. Niedoba zremisował z Skuzą; Skupnik uległ na punkty Brylowi.

Z Opolszczyzny

OPOLE. Na ringu opolskim zmierzyły się dwie ósemki bokserskie Budowlanych Opole, celem wyłonienia drużyny na mecz z Pafawagiem Wrocław, który odbędzie się w Opolu w [illegible] zakończyły [illegible]y 8:6. Z powodu braku zawodników walka wagi ciężkiej nie odbyła się. Michna wy[illegible] uznany [illegible] Górnia-[illegible] Jackiewicza. Kujawa znokautowany został w II starciu przez Urbana, Okruszkiewicz wypunktował Krawca. Kraus zdobył punkty w. o., Michnlewicz zwyciężył przez techn. k. o. Wyżychowskiego.

W ringu sędziował Banach, na punkty Klapsia. Widzów 1600.

X KAPITAN ŚLĄSKIEGO OZB Ćwi[illegible].

LZS Szczawnica

SZCZAWNICA. Czołowy klub sportowy Podhala Gwardia-Wisła ze Szczawnicy na swym ostatnim zebraniu rozwiązał się i zawodnicy wraz z całym dorobkiem i sprzętem przystąpili gremialnie do Ludowego Zespołu Sportowego. Walne zebranie LZS odbyło się przy współudziale delegata powiatowego ZSCh, przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej, przedstawicieli partii politycznych, ZSCh i Rady Gminnej Sportu Wiejskiego. Dokonano wyboru nowych władz klubu [illegible] przewodniczący, zastępcy: Łowiński (ZMP), Hrydziuszko (SP), sekretarz — mgr Kozubski, skarbnik — Duda Zofia, gospodarz — Wójcik.

W nowopowstałym klubie powołano do życia 10 sekcji, które przejęły sprzęt z rozwiązanego klubu Gwardii-Wisły.

Największe zasługi spośród sekcji posiada bezsprzecznie sekcja kajakowa, która dzierży 3 tytuły indywidualne Górskich Mistrzostw Polski, 5 mistrzostw Okręgu Krakowskiego oraz drużynowe mistrzostwo Polski. Sekcja narciarska posiada własną skocznię, ponad 80 zawodników, 2 sędziów okręgowych PZN, 1 instruktora i 2 przodowników PZN, oraz lekarza sportowego.

W programie na nadchodzący sezon zimowy sekcja przewiduje kursy narciarskie dla wczasowiczów oraz lotne kursy dla młodzieży wiejskiej rejonu pienińskiego.

Z boisk piłkarskich

Podokręg Chrzanów

CHRZANÓW. W ostatnim meczu o mistrzostwo Kl. B Podokręgu Chrzanowskiego Górnik Jaworzno pokonał ZKS Budowlani Trzebinia 4:1. Tytuł mistrza Kl. B rundy jesiennej zdobyła Unia-SYNTETYKA Oświęcim.

Tabela końcowa rozgrywek:

Unia-SyntetykaOśw.	8	13:3	35:6
Unia Jawor[illegible]o	8	11:5	21:10
Górnik Jaw[illegible]zno	8	10:6	24:18
Ogniwo Krzeszowice	8	9:7	13:12
Budowlani Trzebinia	8	8:8	13:16
Stal Ib Chrzanów	8	7:9	16:21
Związkowiec Ib Ch.	8	6:10	20:14
[illegible]nów	8	4:12	11:26
Unia Ib Szczakowa	8	4:12	10:40

Opolska klasa B

ZABRZE. Piłkarskie rozgrywki w opolskiej klasie B zostały zakończone. Mistrzem rundy jesiennej klasy B w grupie I została Stal Zabrze przed Górnikiem Rokitnica, przy równej ilości punktów, a jedynie lepszym w stosunku bramkowym; w grupie II tytuł mistrza zdobyła drużyna Stali z Łabęd przed Budowlanymi Gliwice. Ostatnie wyniki spotkań niedzielnych:

GRUPA I:

GÓRNIK II (CENTRUM) BYTOM — GÓRNIK ROKITNICA 0:1 (0:4). Łupem bramkowym podzielili się cały [illegible].

STAL ZABRZE — SPÓJNIA ZABRZE 2:1 (1:0). Bramki dla Stali zdobyli: Bolec i Mnich, dla Spójni samobójcza.

UNIA KRUPSKI MŁYN — GÓRNIK MIECHOWICE II 0:1 (2:0).

Stal Zabrze	7	12	30:8
Górnik Rokitnica	7	12	23:7
Unia Gliwice	7	10	18:11
Spójnia Zabrze	7	9	22:11
Unia Krupski Młyn	7	6	18:16
Górnik II Miechowice	7	3	9:28
Górnik Centr. Bytom	7	2	12:24
LZS Rodło Górniki	7	2	9:25

GRUPA II:

CZARNI PYSKOWICE — BUDOWLANI GLIWICE 4:6 (3:4). Bramki dla zwycięzców: Skiedkowski 4, Pietruszka i Szatko po 1.

ZWIĄZKOWIEC GLIWICE — STAL II (HUTA) GLIWICE 1:4 (1:3). Po spotkaniu tym wskutek nieprzybycia wyznaczonego sędziego okręgowego Związkowiec założył protest.

OGNIWO GLIWICE — STAL ŁABĘDY 1:1 (0:0).

TĘCZA WIELOWIEŚ — GÓRNIK II (SOŚNICA) GLIWICE 3:0 v. o.

Z Zagłębia

BĘDZIN. Zaległe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy B grupy I pomiędzy Budowlanymi Jowisz Wojkowice Komorne — Przyszłość Żychcice zakończyło się wynikiem 4:4 (1:1). Bramki dla Budowlanych zdobyli: Lis 3 i Rutkowski 1, dla Przyszłości Pawełczyk 2, Olejnik i Ledwoch po 1. Sędziował ob. Kurek dobrze.



Kursy dla nauczycieli w. f.

Dwa sporty — pływanie i narciarstwo, są otaczane na odcinku szkolnictwa — szczególną opieką. W nadchodzącym sezonie akcja szkolenia narciarskiego przewyższy wszystkie dotychczasowe osiągnięcia na tym polu. Wystarczy wymienić kilka cyfr. Na 8 kursach w czasie od 26. XII br. do 6. I. 1950 r. zostanie przeszkolonych 600 nauczycieli w. f., a na 18 dwutygodniowych kursach 1350 uczniów i uczennic.

W celu zrealizowania tej akcji powołano 2 ośrodki szkolenia. Pierwszy w Zakopanem, gdzie odbędą się następujące kursy: jeden dla kandydatów na przodowników i instruktorów narciarstwa oraz 3 kursy dla niekwalifikowanych nauczycieli w. f. szkół średnich, zakładów szkolenia nauczycieli i szkół zawodowych, którzy ukończyli wakacyjne kursy w. f. w Andrychowie i Ustce.

Na kursy te zostaną powołani wszyscy nauczyciele, zakwalifikowani do dalszego kształcenia. Kierownictwo kursów w Zakopanem będzie mieściło się w Liceum Pedagogicznym.

W ośrodku szkolenia w Szczyrku przewidziane są następujące kursy: dla instruktorów powiatowych w. f. przy Inspektoratach Szkolnych, dla nauczycieli w. f. szkół podstawowych, którzy ukończyli wakacyjne kursy w. f. I i II stopnia.

W kursach tych wezmą udział nauczyciele wyznaczeni przez Kuratorów Okręgów Szkolnych, wyróżniający się aktywnością i którzy ze względu na potrzeby terenu powinni zostać przeszkoleni. Kierownictwo kursów w Szczyrku będzie mieściło się w Bristolu.

Szkolenie nauczycieli jest akcją, organizowaną centralnie przez Ministerstwo Oświaty. Kursy dla młodzieży szkolnej, będą organizowane przez Kuratoria Okręgów Szkolnych w ramach przydzielonych kredytów i obejmą młodzież przede wszystkim starszych klas Liceów Pedagogicznych. (P)

*

WROCŁAW. W sali ORZZ odbywa się dochodzący kurs dla nauczycieli wf szkół podstawowych i średnich, mający na celu zaznajomienie i doskonalenie w ćwiczeniach rytmicznych w tańcach narodowych i regio[illegible] osób. Ćwiczenia prowadzi doświadczona instruktorka Hulanicka. Kurs został zorganizowany z inicjatywy instruktora w. f. inspektoratu szkolnego ob. Paradowskiego Jana.

Plan pracy Inspektoratu szkolnego w dziedzinie wf i sportu przewiduje zorganizowanie kursów dla nauczycieli w. f., przeprowadzenie lekcji przykładowych, zainteresowanie kierownictwa szkół pracą na polu w. f. i sportu, opracowanie wniosku w sprawie zorganizowania bibliotek w. f. i prenumeraty czasopism sportowych („Sport i Wczasy", „Wychowanie fizyczne"), zorganizowanie gimnastyki usprawniającej dla nauczycieli, opracowanie i podanie do wiadomości nauczycieli kilku osnów lekcyjnych, przeprowadzenie 2 konferencji metodyczno-wprowadzających i obowiązkowy udział nauczycieli w. f. w ośrodku metodycznym w. f. szkół średnich i zawodowych.

Korespondenci szkolni donoszą

Z prac bocheńskiej Sparty

BOCHNIA. SKS Sparta powstało w bardzo trudnych warunkach w r. 1946 Dawał się wtedy odczuwać brak sprzętu, sal i boisk do gier. Dzięki usilnej pracy członków koła powstały w roku 1946—7 boiska do siatkówki i koszykówki oraz lodowisko. Sparta urządziła w tym czasie kilka spotkań oraz popisów. Za uzyskane fundusze zakupiono najpotrzebniejszy [illegible]

Od 1947 r. Sparta urządziła na terenie Bochni 8 zawodów sportowych, zapraszając na nie szkolne drużyny krakowskie oraz wiejskie zespoły sportowe. W roku 1948 program pracy był bardzo duży. Koło przeprowadziło kurs dla kandydatów sędziów piłki nożnej. Legitymację sędziów kandydatów otrzymali: Toszcz, Krakowski, Kunze, Leśniak i Kulas. Większość członków koła ukończyła kurs sanitarny. W szkolnych zawodach wojewódz twa Sparta zdobyła I miejsce w siatkówce i III miejsce w koszykówce. Siatkarze: Kurnik i Łopata reprezentowali województwo w rozgrywkach finałowych w Warszawie. Obecny prezes Sparty, Stanisław Kram, zdobył na zawodach narciarskich w Zakopanem II miejsce. Są to rezultaty wytrwałej pracy koła. — W ramach imprez urządzanych z okazji miesiąca Odbudowy Stolicy i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Sparta rozegrała trzy mecze piłki nożnej, dwa mecze siatkówki i koszykówki z krakowskimi drużynami.

Z racji zbliżającej się rocznicy Zjednoczenia Partii Robotniczych młodzież w zrozumieniu, że państwo nie może w pełni pokryć wydatków związanych z rozwojem sportu, pod kierunkiem swych wychowawców uporządkowała salę, wykonała własnym kosztem sprzęt gimnastyczny i uruchomiła nowe sekcje: tenisa stołowego, bokserską, szachową i łyżwiarską.

Uczniowie Bielska budują skocznię

BIELSKO (Tel.) Uczniowie Państwowego Gimnazjum Przemysłowego w Bielsku, w związku z 70 rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina powzięli decyzję przepracowania 6 godzin przy budowie skoczni narciarskiej, budowanej przez KS Ogniwo w Lesie Cygańskim.

Liga lekkoatletyczna w Poznaniu

POZNAŃ. Dalsze spotkanie w ramach rozgrywek lekkoatletycznych ligi szkolnej między Gimn. Marii Magdaleny a Ośrodkiem Szkol. Zaw. HCP. przyniosło zwycięstwo pierwszym 256:243. Wyniki pr[illegible] się następująco:

80 m: 1) Adamczewski (MM) 9:8; 2) Albrecht (HCP) 9.9; 1000 m.: 1) Piotrkowiak (HCP) 3.06.4; 2) Pajszczyk (H. C. P.) 3.06.8; 80 m płotki: 1) Dembiński (MM) 11.8; 2) Konieczny (HCP) 12.1; w dal: 1) Czysty (HCP) 6 m.; 2) Wilczyński (MM) 5.90; wzwyż: 1) Zagacki (MM) 1.65; 2) Cieślelski (HCP) 1.60; trójskok z miejsca: 1) Kasprzak (HCP) 8 24; 2) Ereński (MM) 8.17; kula: 1) Trymiak (MM) 12.83; 2) Jaśkowiak (MM) 11.52; granat: 1) Czekała (HCP) 63 m; 2) Stachowiak (HCP) 60.60; 3x50 m: 1) Maria Magdalena I 33 0; 2) Maria Magdalena II 33.4.

Z Wrocławia

WROCŁAW. Inspektorat szkolny na miasto Wrocław dysponuje obecnie sześcioma salami gimnastycznymi, w pełni zaopatrzonymi we wszelkie przyrządy gimnastyczne. Korzystają z nich również kluby i zrzeszenia sportowe. Poza tym Inspektorat dysponuje sześcioma salami ostatnio doprowadzonymi do stanu używalności, nie posiadającymi urządzeń do ćwiczeń, ponad to 38 sal szkolnych zostało zamienionych na sale ćwiczebne. W salach tych ćwiczy obecnie 11.500 młodzieży wrocławskiej, w tym 7.657 chłopców. Szkoły dysponują małymi boiskami przyszkolnymi, a niektóre korzystają z boisk i stadionów miejskich lub zrzeszeń sportowych.

Inspektorat dysponując sumą 850 tys.zł. w bieżącym roku budżetowym przeznaczył 600 tys. zł na zakup sprzętu, zakupując 100 piłek, materace, drabinki i inne przyrządy do ćwiczeń. Sumę 250 tys. zł zużytkowano na doprowadzenie do porządku boisk przyszkolnych, w tym 100 tys. zł na wyremontowanie szatni na centralnym stadionie szkolnym we Wrocła[illegible]

WROCŁAW. Jeszcze w bieżącym roku szkolnym projektuje się uzyskanie Odznaki Sprawności Fizycznej przez 3 tys. młodzieży Wrocławia. W Marszach Jesiennych brało udział i uzyskało normy kwalifikujące do odznaki 2824 uczniów najstarszych klas szkół podstawowych.

WROCŁAW. W ciągu zimowych miesięcy przewiduje się 14 pływackich spotkań międzyszkolnych. W styczniu i w lutym zostanie rozegrany turniej o mistrzostwo szkół podstawowych w siatkówce dla klas starszych, a dla młodszych „walka narodów". Szkoły, które zajmą pierwsze miejsca otrzymają cenne nagrody. Na wiosnę odbędzie się turniej o mistrzostwo Wrocławia dla szkół podstawowych w szczypiorniaku.

WROCŁAW. Po oddzieleniu się szkół zawodowych od ogólnokształcących, DOSZ dysponuje jedną salą gimnastyczną Liceum Budowlanego, która nie jest w pełni wyremontowana. Ponieważ życie sportowe w szkołach zawodowych bardzo się rozwija, DOSZ przyznał kredyty na wykończenie sali gimnastycznej w Liceum Spółdzielczym i w Liceum Odzieżowym a w Liceum Handlowo-A[illegible] sala będzie gotowa w stanie surowym przed upływem bież. roku. W związku z tym prace sportowe kół szkolnych jak i MKS Czarni będą się koncentrować w sali Liceum Budowlanego.

WROCŁAW. W szkołach podstawowych we Wrocławiu zatrudnionych jest 68 nauczycieli w. f., w tym 10 z pełnymi kwalifikacjami, 7 — ze średnimi, a reszta nauczycieli posiada kwalifikacje, zdobyte na kursach szkoleniowych.

Z Sanoka

x Mecz piłkarski pomiędzy szkolnymi drużynami: SKS Technik a SKS Reklama, zakończył się po dogrywce zwycięstwem Technika 2:0. Bramki zdobyli Błażejewski i Chytła. Sędziował Leszczyński. Drugie spotkanie piłkarskie SKS Technik z zespołem Młodych przyniosło zwycięstwo tym ostatnim 3:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli — Rudzik, Kilar i Smoliński, dla pokonanych — Sołtysik. Sędziował Leszczyński.

x W zawodach tenisa stołowego „Młodzi" rozgromili „Reklamę" 8:1. Punkty dla „Młodych" uzyskali: Smoliński i Lisowski po 2 oraz Leszczyński 4. Dla „Reklamy" honorowy punkt zdobył Szelka.

x W Zagórzu miejscowy LZS pokonał w meczu ping-pongowym SKS „Technik" z Sanoka 7:2.

Siatkarze Technika wygrali

KATOWICE. ZKS Technik ze Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, jako pierwszy klub szkolny wszedł w kontakt z Ludowymi Zespołami Sportowymi. Na odbytym w ub. tygodniu wojewódzkim zlocie Ludowych Zespołów sekcja siatkówki Technika rozegrała dwa mecze. Pierwszy rozegrała z LZS Barania, wygrywając 2:0 (15:13, 15:12). W takim samym stosunku zwyciężyła LZS Czechowice (15:6, 15:11). Ponadto zawodnik sekcji lekkoatletycznej, Kubański w biegu na 100 m uzyskał czas 12.2 zdobywając II miejsce. (j)

Piłka ręczna w Lublinie

LUBLIN. Zostały zakończone mistrzostwa międzyszkolne w piłce ręcznej szkół męskich i żeńskich. W każdej dyscyplinie startowało po kilkanaście szkół, toteż rozgrywki odbyły się systemem pucharowym. Tegoroczne spotkania były nacechowane wyrównanym na ogół poziomem i odznaczały się wielką zaciętością.

Na pierwszy ogień poszły spotkania w szczypiorniaku 11 osobowym. Najlepszymi szczypiornistami okazała się drużyna Szkoły Budownictwa, która rozprawiła się ze swoimi przeciwnikami, co jej przyszło tym łatwiej, że w swoich szeregach zgrupowała szereg graczy „A" klasowych. Drugie miejsce zajęło Liceum Chemiczne. Trzecie miejsce uzyskało Liceum im. Zamojskiego.

Spotkania w piłce siatkowej stały na znacznie wyższym poziomie i dostarczyły więcej emocji niż szczypiorniak. Kilku kandydatów na mistrzów, jak zespoły Lic. Zamojskiego, Lic. Staszica i Lic. Chemicznego, które reprezentowały Szkoły Lublina w ub. latach, odpadły już w walkach eliminacyjnych. Do najciekawszych spotkań należały mecze Lic. im. Kościuszki — Lic. im. Zamojskiego — 2:1, oraz Lic im. Kościanowskiego — Szkołą Budownictwa — 2:0. Najbardziej ciekawe były jednak rozgrywki w piłce koszykowej. Finałowe spotkanie między Lic. im Zamojskiego a Szkołą Budownictwa należało do najbardziej interesujących międzyszkolnych rozgrywek jakie odbyły się po wojnie. W przepisowym czasie wynik był remisowy i dopiero po dogrywce wygrało Liceum Zamojskiego różnicą jednego kosza. Wynik ostateczny 27:25 dla Zamojskiego. Koszami podzielili się: dla Lic. Zamojskiego — Kozłewski, Foczołowski, Stajgis, Ling po 4, Kwiatkowski 3, zaś dla szkoły Budownictwa — Dziekoński 15, Włodarczyk 8 i Ostrowski 2.

W spotkaniach żeńskich siatkówki i koszykówki zwyciężyły uczennice Lic. im. Vetterów, napotykając na opór jedynie drużyny Lic. im. Arci[illegible]

Organizacja zawodów dobra i spra[illegible]

Ważna konferencja

WARSZAWA. W dniach 12, 13 i 14 grudnia br. (a nie jak podaliśmy 2 i 3 grudnia) odbędzie się w Ministerstwie Oświaty doroczna konferencja naczelników wydziałów S. P. oraz okręgowych wizytatorów Wychowania Fizycznego i Turystyki, poświęcona omówieniu wychowania fiz. w szkolnictwie w świetle uchwały Biura Politycznego KC PZPR oraz wytycznym do realizacji planu pracy na rok 1950 na tle planu 6-letniego w zakresie Kultury Fizycznej. (P).

W następnym numerze „Rozwój lekkiej atletyki w szkołach warszawskich"

Dalsze mecze Ligi Koszykowej

W dalszym ciągu na czele tabeli Ligi Koszykowej utrzymują się trzy [illegible] jest [illegible] cięta. Ub. niedzieli sensacją była wysoka porażka Warty ze Spójnią Łódź. Wygrana była ogólnie [illegible]dziewana, nie tyle ze względu na [illegible] poziom Spójni co na niedogodne warunki sali łódzkiej. Nikt jednak nie spodziewał się aż tak wysokiego wyniku. Porażka Kolejarza świadczy o dalszym spadku formy tej drużyny. Układ w czołówce tabeli zaczyna się rozjaśniać.

Bezsprzecznie w najlepszej formie jest Spójnia Łódź, która jednak w przyszłą niedzielę najprawdopodobniej odda prowadzenie z powodu pauzowania. Pozostaje dwóch kandydatów do I miejsca: Warta i Spójnia Gdańsk.

Na dole tabeli Kolejarz Toruń jeszcze nie posiada żadnego punktu i w najbliższą niedzielę nie zanosi się na to, żeby go miał zdobyć, bowiem walczy z Kolejarzem Ostrów, a wnioskując z formy tego ostatniego, zwycięstwo nie leży chwilowo w granicach możliwości Torunia. Cracovia i Stal ze Świętochłowic będą miały ciężkie spotkania z Włókniarzem Łódź. Włókniarz przegrał z Wartą, ale w pierwszym spotkaniu zwyciężył Spójnię Łódź, natomiast Stal z każdą niedzielą wykazuje lepszą formę tak, że wynik jest bardzo niepewny.

W najbliższą sobotę i niedzielę grają:

W SOBOTĘ:

Warta Poznań — AZS Kraków
Stal Świętochłowice — Włókniarz [illegible]
Spójnia Gdańsk — Kolejarz Ostrów

W NIEDZIELĘ:

Kolejarz Poznań — AZS Kraków
Cracovia Kraków — Włókniarz Łódź
AZS Warszawa — Gwardia Kraków
Kolejarz Toruń — Kolejarz Ostrów

* * *

Terminarz dalszych rozgrywek Ligi Koszykowej do zakończenia pierwszej rundy:

10.XII.49 r.: AZS Kraków — AZS Warszawa, Włókniarz Łódź — Kolejarz Poznań, Spójnia Gdańsk — Warta Poznań.

11.XII.49 r.: Stal Świętochłowice — AZS Warszawa, Spójnia Łódź — Kolejarz Poznań, Gwardia Kraków — Cracovia Kraków, Kolejarz Toruń — Warta Poznań.

17.XII.49 r.: Gwardia Kraków—Spójnia Gdańsk, Spójnia Łódź — Kolejarz Toruń, Kolejarz Poznań — AZS Warszawa.

18.XII.49 r.: AZS Kraków — Spójnia Gdańsk, Włókniarz Łódź — Kolejarz Toruń, Kolejarz Ostrów — Stal Świętochłowice, Warta Poznań — AZS Warszawa.

7.I 1950 r.: Warta Poznań — Gwardia Kraków, Stal Świętochłowice — Spójnia Łódź, Kolejarz Toruń — Cracovia [illegible]

8. I. 1950 r.: Kolejarz Poznań — Gwardia Kraków, AZS Kraków — Spójnia Łódź, Spójnia Gdańsk — Cracovia Kraków, Kolejarz Ostrów — Włókniarz Łódź.

14.I 1950 r.: Włókniarz Łódź — AZS Warszawa, Kolejarz Toruń — Stal Świętochłowice.

15.I 1950 r.: Spójnia Łódź — AZS Warszawa, Spójnia Gdańsk — Stal Świętochłowice, Kolejarz Ostrów — Gwardia Kraków, Cracovia Kraków — AZS Kraków, Kolejarz Poznań — Warta Poznań.

21.I 1950 r.: AZS Kraków — Włókniarz Łódź, Kolejarz Poznań — Cracovia Kraków.

22.I 1950 r.: Gwardia Kraków — Włókniarz Łódź, Warta Poznań — Cracovia Kraków, Kolejarz Ostrów — Spójnia Łódź, Kolejarz Łódź — Spójnia Gdańsk, AZS Warszawa — Stal Świętochłowice.

Przodownik pracy zwycięża w marszach

KRAKÓW. Dążenie do przodowania w pracy i sporcie okazuje się nie tak trudne. Wyrazem tego jest przodownik krakowskiego zakładu pracy PMT J. Kubacki, który w marszu na 10 km, zorganizowanym w ub. niedzielę przez koło sportowe PMT, uzyskał pierwsze miejsce wynikiem 55,05 min.

Ogółem w marszach wzięło udział w niedzielę 439 osób. W konkurencji kobiet na 5 km zwyciężyła A. Jankowska w czasie 29,02 min.



— Ależ panie kolego! Ja się nie boję! Znam doskonale tego myśliwego. To jest dawny reprezentacyjny piłkarz, środkowy napastnik, który zawsze strzela obok.

Kronika wczasowicza



* Fundusz Wczasów Pracowniczych, doceniając [illegible] ważność wczasów zimowych, przystąpił na terenie Zakopanego do prac przygotowawczych, przeprowadzając gruntowny remont w 25 domach wypoczynkowych, a jednocześnie uzupełniając wyposażenie pozostałych, tak, że ogólna ich liczba wynosić będzie 45. Również trwają prace przy urucho[illegible] których przewiduje się urządzenie szeregu imprez artystycznych, w których wezmą udział wczasowicze. Oprócz tego, w każdym domu wczasowym uruchomiona zostanie świetlica, w której do dyspozycji wczasowiczów oddana będzie czytelnia i biblioteka.

FWP przewidział również otwarcie specjalnej wypożyczalni kompletów sprzętu narciarskiego (łyżew, saneczek i kostiumów narciarskich).

* W przyszłym roku akcja wczasów pracowniczych Związku Zawodowego Górników została przez zarząd główny ZZG — znacznie rozszerzona. Zarząd przewidział na następny rok wyjazd na wczasy 38 tys. górników, tj. o 8 tys. więcej, niż w ub. roku. Zarząd Główny ZZG, doceniając również znaczenie wczasów rodzinnych, zorganizował po raz pierwszy w tym roku wczasy rodzinne w pięknie położonej nad morzem miejscowości Pobierów, w której przebywały 102 rodziny (żony z dziećmi) górników — przodowników pracy. Ze względu jednak na duże zainteresowanie tego rodzaju wczasami, Zarząd Główny ZZG winien w nadchodzącym roku przewidzieć znacznie więcej miejsc, niż w minionym roku, przeznaczając na ten cel przynajmniej jeszcze jeden pensjonat w innej, pięknie położonej miejscowości. (eme)

Statystyka „Sportu i Wczasów"

100 wyników lekkoatletów polskich w 1949 r. (IV)

Skok w dal

Rekord świata 813 OWENS — USA (1936)

Rekord Europy 790 LONG — Niemcy (1936)

Rekord Polski 744 ADAMCZYK — Poznań (1949)

Najlepszy wynik polski w r. 1948: 729 Adamczyk, dziesiąty wynik w tabeli 662, dwudziesty 648, trzydziesty 639, czterdziesty 628, pięćdziesiąty 625.

Najlepsze wyniki świata w tym roku: 774 BRYAN; 769 BROWN; 765 JOHNSON; 759 DOUGLAS; 758 HOSKINS, 754 AIHARA; 746 ROBERTSON; 746 BIFFLE i 745 HOLLAND — wszystko Murzyni amerykańscy. Poza tym z nienależących do międzynarodowej federacji l. a. Niemcy — 758 Kraulich i 753 Luther. Najlepsze wyniki w Europie: 744 ADAMCZYK — Polska; 736 WILLIAMS — Anglia; 732 FAUCHER — Francja; 729 ASKEW — Anglia i Francuz HEINRICH 728, poza tym Niemcy: po 731 Kaemmerer i Wiesdorf.

744 Adamczyk — Poznań
705 Kiszka — Krywałd
701 Stawczyk — Poznań
698 Sucheński — Wrocław
688 Hoffman M. — Katowice
688 Milewski — Warszawa
680 Kuźmicki — Łódź
679 Serafini — Kraków
677 Chmielewski — Gdańsk
672 Gizelewski — Wrocław
671 Małecki II — Wrocław
667 Małecki I — Wrocław
666 Ohnsorge — Poznań
666 Andrzejkiewicz — Warszawa
664 Szymoszek — Śląsk
662 Poleszczuk — Lublin
661 Buhl — Szczecin
659 Dziewolski — Poznań
658 Jagusz — Śląsk
655 Krzesiński — Gdańsk

653 Woliński — Olsztyn, Wagstyl — Śląsk, 651 Grabowski — Śląsk, 650 Szyguła — Łódź, Kowal — Warszawa, Starościński — Warszawa, 648 Antonowicz — Łódź, Nowak — Wrocław, 647 Skałbania — Poznań, 644 Szymura — Krywałd, 643 Weinberg — Bydgoszcz, de Virion — Bydgoszcz, 642 Twardowski — Gdynia, Krzyżanowski — Gdańsk

640 Rodański — Kraków, 639 Ratajczak — Cieszyn, Michniewski — Śląsk, 638 Paprocki — Poznań, Janowski — Poznań, Kun — Łódź, Zagacki — Poznań, Żujewicz — Szczecin, 636 Kobet — Warszawa,

635 Łabuś — Kraków, Pawłowski — Łódź, Michniewski — Warszawa, Kojza — Wrocław, Dzięcikowski — Rzeszów, 631 — Kret — St. Wola, Mauthe J. — Jarosław, Niewolski — Poznań, 628 Jur — Poznań, Jagielski — Poznań, Popławski, Okoński — Gdańsk, 627 Święch — Myślenice, 626 Czajkowski — Śląsk.

625 Wyleżoł — Śląsk, Sporny — Poznań, Szczepański — Siedlce, 624 Sowa — Śląsk, Sikorski — Łódź, 623 Walczak — Rawicz, Czyżyk — Szczecin, 622 Łabuzek — Śląsk.

620 Nowicki — Warszawa, Gawkowski — Warszawa, 619 Warchałowski — Kraków, Malanowski — Dzierżoniów, Toman — Gdynia, Maliszewski — Wrocław, Kurzyk — Kielce, Pachoł — Szczecin, Sitarz — Gdańsk, 618 Słupik — Wrocław, Kowalski — Poznań, Kausik — Zabrze, 617 Gutkowski — Gdańsk, 616 Filip — Łódź, Kubacki — Kraków.

615 Klemens — Olsztyn, 614 Marczewski — Łódź, Wilczek — Krywałd, Szczepaniak — Łódź, Czysty — Poznań, 613 Dudzik — Wrocław, Chwiałkowski — Inowrocław, Będkowski — Sosnowiec, Kopeć — Sosnowiec, Kowalski — Warszawa, 612 Konieczny — Wrocław, Kowalski — Łódź, 611 Różański — Pomorze, Solak — Kraków, Sitko — Rogożno,

610 Cłapiński — Gdańsk, Wiza — Poznań, 609 Janiszewski — Kraków, Sienkiewicz — Wrocław, 608 Kowalec — Lublin, Makulec — Pomorze, Karaś — Szczecin.

Ponad 600 cm skoczyło jeszcze 15 zawodników.

NAJLEPSZE 10 WYNIKÓW POLSKICH W OGÓLE:

744 Adamczyk — Poznań (1949)
738 Nowak — Kraków (1934)
732 Sikorski — Śląsk (1931)
731 Hanke — Łódź (1937)
722 Hoffman K. — Poznań (1938)
719 Pławczyk — Warszawa (1935)
715 Hoffman M. — Poznań (1937)
712 Twardowski — Warszawa (1932)
711 Garnuszewski — Warszawa (1939)
706 Skład — Warszawa (1932)

Skok wzwyż

Rekord świata 211 STEERS — USA (1941)

Rekord Europy 204 KOTKAS — Finlandia (1937)

Rekord Polski [illegible] PŁAWCZYK — Polska (1932)

Najlepszy wynik polski w 1948: 181.8 Dręgiewicz, dziesiąty wynik w tabeli 177, dwudziesty 173, trzydziesty 170, czterdziesty 170.

Najlepsze wyniki świata i Europy w roku 1949: 2.036 WALTERS, 2.020 PHILLIPS i MONDSCHEIN (wszyscy USA); 2.02 DAMITTEO — Francja, 2.007 PATERSON — Anglia, 2.003 ENDLEMAN — USA; 2.00 ILJASOW — ZSRR; REITZ — Szwecja i HEITZMAN — USA; 1.997 LENNERTSON — USA. Dalsze wyniki najlepszych w Europie: 1.981 WELLS — Anglia; 1.981 PAVITT — Anglia; 1.98 AHMAN — Szwecja; 1.97 SUTOR — Rumunia i PAPPA GALLO — Francja. Poza tym z nie należących do IAAF ten sam wynik Niemiec Nacke.

189 Skałbania — Poznań
189 Brzozowski — Warszawa
182 Siemiątkowski — Bydgoszcz
181 Stawczyk — Poznań
181 Paprocki — Poznań
180 Spychalski — Szczecin
176 Ohnsorge — Poznań
176 Zagacki — Poznań
175 Masior — Wrocław
175 Zwoliński — Warszawa
175 Ważny — Warszawa
175 Skupny — Szczecin
175 Wolny — Gdańsk
175 Czerski — Wrocław
174 Rytych — Szczecin
174 Krzesiński — Gdańsk
173 Potocki — Kraków
173 Michalski — Lubliniec
172,5 Wartak — Krywałd
172,5 Trzęsiok — Krywałd

172 Szwec — Toruń, Wilkosz — Pomorze, 171,5 Semkowicz — Kraków, 171 Chmielewski — Gdańsk, Antczak — Wrocław, Sikorski — Łódź

170 Kuźmicki — Łódź, Antonowicz — Łódź, Dąbrowski — Gdańsk, Wiprzycki — Śląsk, Puzio — Kraków, Weinberg — Bydgoszcz, Osika — Lublin, Nowak — Wrocław, Rogowski — Białystok, Stopiński — Przemyśl, Cecuła — Gdańsk, Sip — Bydgoszcz, Piwowoński — Warszawa, Gizelewski — Łódź, Poleszczuk — Lublin, Wójtowicz — Wrocław, Wolski — Kraków

169 Dzięcikowski — Rzeszów, Główka — Żurawica, Będkowski — Sosnowiec, Szmydka — Łódź, Lewandowski — Wrocław, Słupik — Wrocław, 168 Dudzik — Wrocław, Wojnakowski — Włocławek, 167 Bagiński — Kraków, Popławski, Stańczyk — Rzeszów, 166,5 Mucha — Czeladź, 166 Lewandowski — Chełmno, Piekarski — Chełmno, 165,5 Drozd — Lublin, Niemiec — Tarno[illegible]

165 Plaskowski — Warszawa, Łatacz — Poznań, Buliński — Gdańsk, Sagan — Kraków, Stępień — Warszawa, Wolski — Pszczyna, Drążewski — Warszawa, Luther — Kraków, Hajduk — Tarnów, Sotomski — Warszawa, Kudlak — Jarosław, Błaszyński — Wrocław, Skorek — Mińsk, Milecki — Wrocław, Maciejewski — Łódź, Anikiejew — Łódź, Stopiński — Przemyśl, Jagusz — Śląsk, Nowak — Wrocław, Zuber, Krzyżowski — Gliwice, Arkuszewski — Śląsk, Bezek — Krywałd, Niedzielski — Wrocław, Grylewski — Wrocław, Grelowski — Sandomierz

164 Dębicki — Wrocław, Piernik — Inowrocław, Sękowski — Toruń, Babiarz — Warszawa, 163,5 Musierowicz — Łódź, 163 Duda — Jarosław, Wytyk — Szczecin, Boder — Śląsk, Gralka — Zabrze, Pyzik — Jarosław, Bień — Lublin, Mazurek — Łódź, Idzior — Sopot, 162,5 Michniewski — Śląsk

162 Seget — Chorzów, Malanowski — Dzierżoniów, Skorzyński — Gdańsk, Małecki — Wrocław, Wojnowski — Toruń, Jurkiewicz — Warszawa, Janiszewski — Kraków, Pachoł — Szczecin, Makar — Gdańsk, Różański — Toruń, Mazanek — Lublin, Kudlak — Jarosław, Sielski — Szczecin, Magiera — Rzeszów, Borkiewicz — Poznań

Po za tym 9 zawodników skoczyło 161 cm, a dalszych 26 — 160 cm.

NAJLEPSZE 10 WYNIKÓW POLSKICH W OGÓLE:

196 Pławczyk — Warszawa (1932)
190 Hoffman K. — Poznań (1936)
190 Garnuszewski — Warszawa (1937)
189 Skałbania — Poznań (1949)
189 Brzozowski — Warszawa (1949)
188 Niemiec — Lwów (1933)
188 Kalinowski — Grudziądz (1938)
186 Gierutto — Warszawa (1935)
186 Chmiel I — Katowice (1936)
186 Rowiński — Kraków (1938)

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-73.
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł. P. K. O. Katowice III-4856. Biuro Prenumeraty: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73 (wewn. 009).
Drukuje: Drukarnia Nr 3 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 09) i 308-01. R 021110

Urho Karhumäki tłum. Bol. [illegible]

CHŁOPIEC Stal

Powieść za którą autor zdobył złoty medal olimpijski



STRESZCZENIE POCZĄTKU

Zniechęcony skąpstwem i złym obchodzeniem się ojczyma, młody Yrjö, mieszkaniec wsi Niemelä w północnej Finlandii, postanawia opuścić potajemnie rodzinny dom i szukać szczęścia w Helsinkach. W czasie pierwszego odpoczynku usłyszał turkot wozu i sądząc, że jest ścigany, chroni się w pobliskiej stodole, skąd dostrzega, iż jadący nie jest jego ojczymem.

Rusza więc w dalszą drogę, wybierając, dla pewności, boczny gościniec, na którym udaje mu się zatrzymać przejeżdżające auto. Kierowca zabiera go z sobą. W czasie jazdy Yrjö zasypia. Budzą go dwaj policjanci [illegible] spirytusu. Zdenerwowany chłopiec rezygnuje z dalszej jazdy i udaje się dalej piechotą. Podczas jednego z odpoczynków poznaje młodą dziewczynę wiejską, w której towarzystwie spędza cały dzień. O zmroku dziewczyna odchodzi. Noc spędza Yrjö w opodal leżącej zagrodzie, gdzie dowiaduje się, że dziewczyna nazywa się Elza. Po przyjeździe do Helsinek Yrjö daremnie szuka posady, aż wreszcie chwyta się ostatecznego środka i daje do dziennika ogłoszenie, ofiarując za pracę 30 marek, stanowiących jego cały kapitał.

Na otoczonej drzewami, piaszczystej dróżce było cieplej. Chłopcu poprawił się nieco humor. Miał przecież jeszcze pieniądze, które wystarczą mu na wiele dni w razie, gdyby nie znalazł się nikt, ktoby dał mu zajęcie za trzydzieści marek. Byłby to i tak szczęśliwy przypadek. Żeby tylko dostał kromkę chleba ze stołu społeczeństwa, to najgorsze by już minęło...

Następnego ranka Yrjö punktualnie o dziewiątej godzinie, był już w administracji dziennika, celem dowiedzenia się o odpowiedzi na swoją ofertę. Znajdował się tam jeden list dla niego. Koperta była trochę zatłuszczona, zaś adres, pisany niewprawną ręką, kierował się skośno w stronę górnego rogu. Yrjö pośpieszył do najbliższego parku i otwarł list. Wewnątrz papier był również poplamiony. Treść, pisana tą samą niewprawną ręką, stawiająca grube litery, jakby kreślone smołą szewską, zawierała tylko kilka słów: „U mnie jest robota, o ile się pan nadaje do niej. Jeśli ma pan ochotę i jest mężczyzną, proszę zatelefonować pod numer..."

Chłopak spoglądał zmieszany na tę jedyną propozycję pracy: „Nadaje się..." „mężczyzna..."

Jego przyszły pracodawca nie był zdaje się, obciążony zbytnią uczonością. Cóż to był za człowiek? W każdym razie miał telefon. Trzeba więc zadzwonić i dowiedzieć się wszystkiego.

Nigdy jeszcze nie miał Yrjö do czynienia z automatycznym telefonem. Panna z kasy jadłodajni przyszła mu z pomocą. Ze słuchawki wydobył się kilkakrotny sygnał, a potem jakiś bas rzekł:

— Halo, tu Linteman...

— Tu jestem ja, Yrjö Niemelä.

— Co za Niemelä?

Yrjö na te słowa zmieszał się okropnie i zawstydził kasjerki, która przysłuchiwała się rozmowie.

— No, ten, który podał ogłoszenie do gazety...

Teraz sprawa wyjaśniła się. Gruby głos stał się znacznie bardziej przyjazny. Mężczyzna zaproponował, aby zaraz ubić interes. Mógł znaleźć odpowiednią robotę jeszcze dziś po południu.

— Aha, gdzie możemy się spotkać? Najlepiej będzie, jeśli ja sam przyjdę po pana. Okolica, w której mieszkam, jest taka, że trudno tam zorientować się obcemu...

Umówili się w jakiejś kawiarni za pół godziny.

A więc jednak udało się! Yrjö jednak nie cieszył się tak jak tego pragnął. Przypuszczał, jak ów jegomość będzie wyglądał... Chyba niezbyt sympatycznie. I cóż to będzie za robota, którą mu ofiarowywał? Ostatecznie będzie zadowolony, jeśli ów facet okaże się porządnym szewcem...

W drodze do kawiarni rozważył sprawę tak i siak. W każdym razie musi się śpieszyć, gdyż półgodziny minie niedługo.

Zeszli się obaj prawie równocześnie. Mężczyzna od razu podszedł do Yrjö, jakby znał go od dawna. Obraz, jaki sobie chłopiec wytworzył na podstawie rozmowy telefonicznej, był mniej więcej zgodny z rzeczywistością. Kilka uzupełnień było jednak koniecznych. Trochę więcej słoniny w karku oraz wiele sadła w okolicach brzucha. Brakowało tylko kilku szczegółów, a człowieka tego można by wziąć za wielkiego byka z Niemela, który zeszłej wiosny został sprzedany do rzeźni.

Yrjö musiał się uśmiechnąć z tego porównania. Mimo wszystko, już nie można było się cofnąć. Mężczyzna zresztą zamówił już dwie kawy. Poza tym w rozmowie nie był znowu taki zwierzęcy, jakby można sądzić po jego wyglądzie. Pytał się o strony rodzinne, o narzeczoną, i Bóg wie, o co. Twierdził również, że domyślił się od razu, iż chłopak jest ze wsi. On sam także jest wieśniakiem z pochodzenia. Tylko tam, przy pługu, rosną takie chłopaki, z których wyrastają uczciwi ludzie. Mieszczuchy, a zwłaszcza te z Helsinek, za wysoko zadzierają nosa... Gdyby uczciwy człowiek ze wsi miał mieć z nimi do czynienia, to musiałby cholernie uważać, bo inaczej te łajdaki zdarłyby z niego ostatnią skórę...

Zamówiona kawa pojawiła się na stole. Mężczyzna rozglądał się ostrożnie wokół siebie. Gdy nie wykrył niczego podejrzanego, wyciągnął z kieszeni jedną z tych małych, płaskich manierek, które od czasu zakazu sprzedaży alkoholu w Finlandii, stały się modne i które nazywano „wróbelkami".

Yrjö już widział takie „wróbelki", jak latały u niego na wsi. Nawet ojczym sprawił sobie takiego „ze względów zdrowotnych", a parobek Kalle „dla podnoszenia się na duchu".

Ponieważ chłopiec nie chciał pić wódki, mężczyzna wlał do swojej filiżanki podwójną porcję, a potem zgrabnym ruchem schował „wróbelka" z powrotem do kieszeni.

— Człowiek — rzekł — nie powinien zażywać niczego mocnego, o ile tego nie wymaga jego organizm. Na trzeźwo lepiej jest z nim wiedy postępować...

Co on rozumiał przez to? Prawdopodobnie myślał o znajomych mężczyznach. Yrjö chciał wreszcie dowiedzieć się czegoś bliższego o swej przyszłej pracy i skierował rozmowę na ten temat. Czy nadaje się do tej roboty i czy on, wiejski chłopak, da sobie radę na obcym terenie?

Mężczyzna wypił kawę jednym haustem i odparł, śmiejąc się:

— Nie martw się o to! Słuchaj przede wszystkim mojej rady. Musisz tylko nauczyć się jednej rzeczy: oczy zamknąć, a uszy mieć otwarte, jak pies myśliwski.

Brzmiało to dość zachęcająco, ale gdzieś tam, wewnątrz, czuł się Yrjö, mimo wszystko niepewnie. Szukał w myślach jakiegoś wyjaśniającego pytania, ale nie znalazł niczego odpowiedniego. Mężczyzna zaczął na [illegible]

— Chodzi tylko o to aby samemu z tego nie korzystać. Wiesz bimber ma to do siebie, że położy najsilniejszego nawet mężczyznę... Co jeszcze chciałem powiedzieć? Aha jeśli idzie o zarobek, to nie musisz sobie łamać nad tym głowy. Coś takiego reguluje się już między mężczyznami. Zależy to zresztą od ciebie, jak sobie z tym poradzisz i co przeniesiesz, bo właśnie od tego, do diabła, to wszystko zależy. Możesz to sobie wyobrazić... I żebyś pamiętał, że mi wcale nie są potrzebne twoje pieniądze!...

„To była dobra strona całej sprawy" — pomyślał Yrjö, ale zanim znalazł czas, aby umocnić się w postanowieniu nieoddawania pieniędzy, mężczyzna wzmocnił się jeszcze jednym łykiem i ciągnął dalej:

— Ale daj mi jednak swoje pieniądze. U mnie będą one bezpieczniejsze. Możemy uważać te trzydzieści marek, jako twój udział w interesach. Oddam ci później z procentami i dodatkami!...

— „Nie dawaj mu pieniędzy. Powiedz, że nie masz ich przy sobie..." — pomyślał Yrjö, ale nie miał dostatecznej siły oporu. Mężczyzna wpatrywał się w niego oczyma, nabiegłymi krwią, tak, jakby chciał go prześwidrować na wylot. I Yrjö nie znalazł dość odwagi, aby powiedzieć, że nie ma pieniędzy przy sobie. Człowiek ten tracił już dla niego wiele czasu, zamówił kawę, kupił znaczki pocztowe no i napisał list swymi niezgrabnymi palcami. Chłopak drżącymi rękami odpiął agrafkę od kieszeni marynarki, wyciągnął portmonetkę i wyjął z niej trzy banknoty. Mężczyzna pogłaskał je i wsadził zręcznie pomiędzy inne banknoty do swego portfela. Znikły więc dziesięciomarkówki Yrjö wśród stosu pięćdziesięcio i stumarkówek. Nawet słowa, które mężczyzna wypowiedział tytułem podziękowania nie pocieszyły wcale poprzedniego właściciela pieniędzy. Przeciwnie — paliły tak jakby mu ktoś nasypał soli na świeżą ranę.

— Prawdę powiedziawszy — ciągnął grubas — nie trzeba było tak się śpieszyć z tymi pieniędzmi. Nie przypuszczałem nawet, że będziesz miał te trzydzieści marek przy sobie.

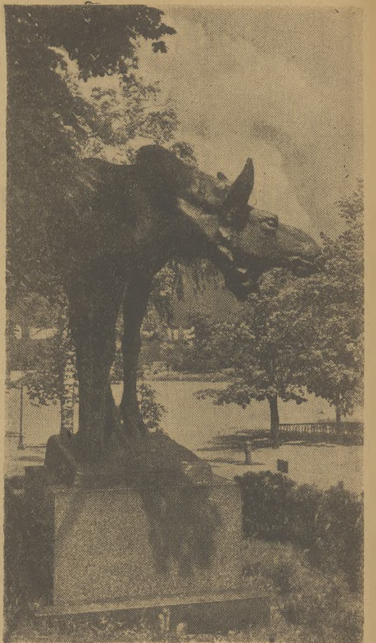
Schował gruby portfel do kieszeni. Yrjö też schował swą portmonetkę i usiłował drżącymi palcami zapiąć napowrót agrafkę. Grubas zaśmiał się:

— Twoja pusta kasa teraz chyba już opustoszała do reszty?

Yrjö z trudem powstrzymał łzy ale i tak nie byłby w stanie nic odpowiedzieć. Grubas nie oczekiwał też odpowiedzi, gdyż był zajęty rozmową z kelnerem. Z kieszeni spodni wyciągnął drugi portfel, również pełen pieniędzy, i zapłacił kawę. Drobne, które mu kelner wydał, podarował mu wspaniałomyślnym gestem. Wstali i wyszli na ulicę.

— Gdzie ty sypiasz?

Yrjö odpowiedział, że nie ma stałego mieszkania, jedynie nocleg na drugim krańcu miasta, gdzie za każdym razem musi zapłacić pięćdziesiąt fenigów.



Spacerował po miejskim parku w Helsinkach...

[illegible]omi Kuvina"

— To są skończone łajdaki, jak to ci już powiedziałem. Nie pójdziesz już tam do nich po to, aby zdzierali z ciebie ostatnią skórę. Będziesz spał na naszej kanapie. Tylko uważaj, żebyś nie zaczął flirtować z moją starą, bo inaczej miałbyś ze mną do czynienia... Był już jeden taki zeszłej zimy.

Nadjechali ulicą dwaj policjanci, a mężczyzna w tejże chwili przystanął i pobiegł z nieprawdopodobną szybkością za róg, gdzie przez dłuższą chwilę sapał i kaszlał.

— Ci dwaj, to najgorsi węszyciele! Niech ich wszyscy diabli!

Rozejrzał się ostrożnie dokoła, a potem wrócił do Yrjö na główną ulicę. Policjanci odjechali.

Grubas mieszkał na piątym piętrze w dość opuszczonym domu. W ciemnym przedpokoju przywitał ich szczekaniem mały, pokraczny piesek, na co zjawiła się na wpół rozebrana kobieta, prawdopodobnie pani domu. Włosy jej były prawie tak samo zmierzwione, jak sierść psa, do którego też była trochę podobna.

— Przyprowadzam ci nowego siostrzeńca...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Numery z początkiem powieści są do nabycia w Administracji naszego pisma „Katowice. Młyńska nr 9.



DROGA DO REKORDU

Opowiadanie o Emilu Zatopku

P[illegible] powojenne mistrzostwa Europy odbyły się pod koniec sierpnia 1948 roku w stolicy Norwegii w Oslo. Wszystkie konkurencje były tam nielada sensacją, największą jednak wzbudził bieg na 5000 m. Na starcie stanęli najlepsi długodystansowcy świata. Od tego biegu nastąpił przełom w układzie sił na długich dystansach. Finowie i Szwedzi zostali zdetronizowani. Nie było to indywidualne jak nieraz poprzednio, kiedy Francuz Bouin czy Polak Kusociński wyprzedzali Skandynawów. W Oslo na 5000 m w pierwszej szóstce znalazł się zaledwie jeden Fin i jeden Szwed. Pozostałe miejsca obsadzili przedstawiciele narodów, którzy dotychczas nigdy nic nie mieli na długich dystansach do powiedzenia: Czechosłowak, Anglik, Belg i Holender.

Przed zawodami nikt nie odważył [illegible] pewniaka jaki będzie wynik. Najbardziej może liczono na Fina Viljo Heino, rekordzistę świata [illegible]

Na starcie stanęło 18 zawodników. Cała widownia skupiła na nich uwagę. To nic, że właśnie w tej chwili na innych punktach boiska inni lekkoatleci sięgali po tytuły mistrzów Europy, bieg na 5000 m przyćmił wszystko.... 18 biegaczy ruszyło. Na pierwszym okrążeniu tłok i jak zwykle chęć zapewnienia sobie dobrego miejsca przy bandzie. Na czoło wychodzi Heino — stary rutyniarz. Tuż za nim, mało znany Belg Reiff. Szwed Nyberg nie pierwszej młodości Anglik Wooderson i Czechosłowak Zatopek. Jest to jego pierwszy start za granicą. Chce teraz utrzymać się jak najbliżej czołówki, przepycha się do krawężnika, ale za nim się mu to udało, zepchnięto go na ósmą pozycję. Pierwsze okrążenie [illegible] ką chwilę wychodzi Reiff, potem Nyberg. Za chwilę zmienia on pozycję leadera ze swym rodakiem Johnssonem, który prowadzi przez 3 okrążenia. Po 2000 m prowadzenie znowu obejmuje Heino, za nim Reiff, Francuz Pujazon, Holender Slijkhus, Wooderson i Zatopek. Jakoś nikt z nich nie ma ochoty zostać w tyle. Wszyscy tworzą zwartą grupę. 3000 m minęli w 8,33 min. Prowadzi teraz Reiff przed Pujazonem. Na 4000 m prowadzenie przejmuje Slijkhus. Od tyłu czołówki robi do przodu skok Zatopek i wciska się na czwarte miejsce. Czy się utrzyma? — Ostatnie okrążenie. Widownia szaleje. Zawodnicy finiszują. Slijkhus i Wooderson przechodzą w sprint, uciekają. Reszta czołówki goni ich, ale uciekinierzy nieznacznie zyskują centymetr po centymetrze. Za nimi walka nie mniejsza: Pujazon i Zatopek nie chcą przepuścić Heino i Nyberga, muszą się jednak poddać!... Kolejność na mecie: 1) Wooderson — Anglia 14.08.6 min. (najlepszy czas na świecie po Haeggu), 2) Slijkhus — Holandia 14.14 min., 3) Nyberg — Szwecja 14.23.2 min., 4) Heino — Finlandia 14.24 min., 5) Zatopek — Czechosłowacja 14.24.8 min. (nowy rekord CSR), 6) Reiff — Belgia 14.46.8 min., 7) Pujazon — Francja 14.45.6 min.

Sensacją jest Slijkhus, ale wszyscy zwrócili też uwagę na Zatopka. Przecież ze Skandynawami przegrał on tylko o ułamki sekund.

Start w Oslo był dla Emila doskonałą szkołą. Znowu nauczył się wiele. Przekonał się przede wszystkim, że Andersson miał rację twierdząc, iż nadaje się bardziej do dłuższych niż 3000 m dystansów. Po powrocie z mistrzostw nie odpoczywał. Trenował dalej i startował przy każdej okazji.

M. in. wygrał bieg na przełaj dla wojskowych o nagrodę Wielkiej Brytanii. W bardzo ciężkim terenie na trasie długości 8600 m uzyskał czas 34.12 min. Następnie wyjechał do Berlina. Odbywały się tu igrzyska dla najlepszych sportowców armii sprzymierzonych. Zawody przeprowadzono na stadionie olimpijskim. Publiczność stanowili żołnierze armii radzieckiej, angielskiej, francuskiej i amerykańskiej. Podczas defilady zawodników przed każdą narodowością kroczył Amerykanin z tabliczką podającą nazwę kraju. Żołnierz z tabliczką „Czechosłowacja" miał wiele kłopotu: nie mógł odnaleźć ekipy czechosłowackiej. Wreszcie zgłosił się do niego jakiś człowiek i słabą angielszczyzną oświadczył mu, że on jest właśnie ekipą czechosłowacką. Amerykanin nie wierzył, a zrażony wielkością drużyn swoich kolegów rzucił w pewnym momencie tabliczkę i chciał zbiec, ambicja nie pozwalała mu prowadzić tylko jednego zawodnika. Zatopek dogonił go łatwo, przyprowadził na miejsce i siłą wcisnął tabliczkę do rąk. Po biegu na 5000 m, w którym oczywiście lekko zwyciężył, czym porwał widownię, Amerykanin nie odstępował już Zatopka na krok, szczycąc się że to właśnie „jego, czechosłowacka ekipa wygrała najtrudniejszą konkurencję igrzysk".

Rok 1947 to już jedno pasmo zwycięstw Zatopka, zwycięstw międzynarodowych. Najlepiej ilustruje je [illegible] belka:

Hannower	**15 kwietnia**	**6000 m**	**18.00.2 min.**
Praga	**24 czerwca**	**5000 m**	**14.08.2 min. (rekord CSR i drugi wynik świata w ogóle)**
Oslo	**1 lipca**	**5000 m**	**14.15.2 min.**
[illegible]schende	**13 lipca**	**5000 m**	**14.30.4 min.**
Praga	**20 lipca**	**5000 m**	**14.17.2 min.**
Praga	**23 lipca**	**3000 m**	**8.12.8 min.**
Praga	**3 sierpnia**	**5000 m**	**14.26.0 min.**
[illegible]	**17 sierpnia**	**5000 m**	**14.15.0 min.**
[illegible]	**19 sierpnia**	**3000 m**	**8.08.8 min. (rekord CSR)**
Bratysława	**22 sierpnia**	**2000 m**	**5.20.4 min.**
Paryż	**28 s[illegible]**	**1500 m**	**3.55.2 min.**
Paryż	**31 sierpnia**	**1500 m**	**3.52.8 min.**
Paryż	**31 s[illegible]**	**5000 m**	**14.20.8 min.**
[illegible]	**[illegible]śnia**	**5000 m**	**14.20.6 min.**
Ołomuniec	**11 września**	**3000 m**	**8.12.2 min.**
Pilzno	**11 września**	**5000 m**	**14.19.8 min.**
Halston Camp	**19 września**	**8045 m**	**24.46.0 min.**
Bruk[illegible]	**[illegible] września**	**3000 m**	**8.14.6 min.**
Żlin	**28 września**	**3000 m**	**8.18.8 min.**
Warszawa	**7 października**	**5000 m**	**14.21.6 min.**
Gdańsk	**8 października**	**5000 m**	**14.22.5 min.**
Katowice	**12 października**	**5000 m**	**14.20.0 min.**
Algier	**21 grudnia**	**7650 m**	**23.23.0 min.**
Algier	**24 grudnia**	**3000 m**	**8.14.7 min.**

Po takim bogatym sezonie na nowy rok 1948 przybył Emil Zatopek do rodzinnej Koprzywnicy. Nie był jeszcze światowym rekordzistą, którego nazwisko widniałoby w tabeli zatwierdzonej przez IAAF, ale miał inny rekord, jakim nie potrafił się poszczycić żaden z lekkoatletów świata: 24 starty w zawodach, w których brali udział niemal wszyscy czołowi długodystansowcy świata. Łącznie przebiegł w tych zawodach 104 km i 695 m w czasie 4 godz. 58 minut 32 sekund i 9 dziesiątych sekundy. Jego wyniki na 3000 m — 8.08.8 min. i na 5000 m — 14.08.2 min., znalazły się na pierwszych pozycjach w zestawieniu najlepszych rezultatów światowych za rok 1947.

(Dalszy ciąg nastąpi)



Drużyna toruńskiego Pomorzanina walczy w szeregach Ligi Koszykowej. Fot. K[illegible]

Ze świata

TALLIN. W turnieju zapaśniczym o mistrzostwo republiki estońskiej, w którym wzięło udział 100 zawodników, 5 tytułów zdobyła młodzież. Tytuł mistrza w. ciężkiej zdobył Kotkas (wielokrotny mistrz ZSRR i Europy). W mistrzostwach republiki mołdawskiej na starcie stanęło 50 zawodników. Tytuł mistrza wagi ciężkiej zdobył Szwarcman z Kiszyniewa.

MOSKWA. Przed nadchodzącym sezonem zimowym czołowe drużyny hokejowe ZSRR przebywają w Swierdłowsku, gdzie rozgrywają treningowe spotkania. Wyniki dotych[illegible] skwa — Dynamo Świerdłowsk 5:4, Dynamo Leningrad — Dynamo Tallin 4:2, CDKA Moskwa — Dom Oficerski Świerdłowsk 14:2.

KOWNO. W dorocznym turnieju koszykówki radzieckich republik nadbałtyckich, I miejsce zajął Tart, zwyciężając w finale Kowno 41:38 i Rygę 46:41.

ODESSA. Miejscowy Piszczewnik gościł u siebie tegorocznego zdobywcę pucharu ZSRR, moskiewski [illegible] mu w towarzyskim spotkaniu 0:1.

MOSKWA. Prezydium Międzynarodowej Federacji Lotniczej zatwierdziło [illegible] światowy lotniczki radzieckiej, Bobriaginy, na samolocie sportowym na trasie Moskwa — [illegible] Goliczno — Moskwa, z przeciętną szybkością 361,77 km/g. Bobriagina jest pierwszą kobietą na świecie, która ustanowiła rekord w tej kategorii.

TIRANA. Z okazji 5 rocznicy wyzwolenia Albanii, zorganizowana zostanie „Sztafeta Wyzwolenia" z 5 różnych punktów kraju, a mianowicie z Permetu, Konispolu, Skapari, Tronove i Koplika do Tirany. Trasa będzie przebiegać przez miejsca, upamiętnione walkami wyzwoleńczemi w czasie ostatniej wojny. W sztafecie pobiegną przedstawiciele organizacji młodzieżowych, wojska i Związków Zawodowych.